Nr. 131. Dnia 13 maja. Sobota. Dnia 1 (13) maja 1893 r.

PRENUMERATA.

Kurjer Warszawski wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

Warunki prenumeraty podane są w nagłówku numeru głównego.

Oddzielna przedpłata na dodatek poranny przyjmowaną być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Dodatek poranny.

Dziś.	Serwacego B.	Wschód słońca o godzinie 4-ej minut 17	Wschód księżyca o godzinie 12 minut 16 w.	Środa:	Paschalisa W.
Niedziela:	Bonifacego M.	Zachód „ „ 7-ej „ 36	Zachód „ „ 2 „ 28 r.	Czwartek:	Feliksa Biskupa.
Poniedz.:	Zofji Wdowy.	Długość dnia godzin 15 „ 22	Wysokość wody na Wiśle st. 5 c. 0 (st. 4 c. 8).	Piątek:	Piotra Celestyna.
Wtorek:	Jana Nepom.	Przybyło „ 7 „ 44	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 9°.	Sobota:	Bernarda Wyznawcy.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 3/281. telefonu nr. 313.

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Cichosława, jutro Dobiesława.

Zgromadzenia: Posiedzenie członków zarządu cmentarza powązkowskiego. (Kancelarja cmentarza za rogatką powązkowską—12 w południe.) — Zebranie ogólne członków Towarzystwa wzajemnej pomocy subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy. (Resursa obywatelska—8 wieczorem.)—Posiedzenie członków sekcji II-ej chemicznej warszawskiego oddziału Towarzystwa popierania russkiego przemysłu i handlu. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krak.-Przedm.—8 wieczorem.)

Wizyty: Wizyta doroczna członków Towarzystwa dobroczynności w ochronie XIII-ej dla ubogich dzieci. (Lokal ochrony, Nowolipki, 33—5 po południu.)

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm., 15—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy oraz rzeźbiarzy. (Nowy-Świat, 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.)—Wystawa etnograficzna. (Krak.-Przedm., 17—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)— Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.) — Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem., w niedziele zaś i święta od 10-ej rano do 4-ej po południu.)

Koncerty: Koncert panny Kazimiery Hellerówny. (Sala ratuszowa—8 wieczorem.)

Teatry: W i e l k i: dziś „Zbójcy"; jutro, o godz. 1-ej po południu, przedstawienie poranne na dochód kasy pożyczkowo-wkładowej artystów teatrów rządowych warszawskich (z udziałem pań: Kazimiery Hellerówny, Libji Drog i Kwiecińskiej, oraz pp. Astillero, Morlacchi, Oktawjusza Nouvelli'ego i Józefa Russitano); wieczorem „Brahma" oraz „Wesele w Ojcowie";—R o z m a i t o ś c i: dziś „Bzy kwitną" (pierwszy raz) oraz „Te, które się szanuje"; jutro „Prawa serca"; — N o w y: dziś „Córka tambormajora" oraz „Woltyżerka"; jutro „Dzień i noc". (7½ wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień 15-ty b. m. 22597 rs. 98 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9-ej zrana do 1-ej po południu i od 4—5-ej po południu; wykup i prolongata uskuteczniane są od 9-ej zrana do 2-ej po południu i od 4—6-ej po południu.)

Wiadomości bieżące.

= *Petersb. listok* donosi, iż biura do ściągania podatku od mieszkań rozpoczną swoją działalność we wrześniu r. b.

= Według informacyj dzienników petersburskich, w ministerjum dóbr państwa złożono projekt ustawy „Towarzystwa ułatwiania pracy ludu" za pomocą rozpowszechniania odpowiednich maszyn, narzędzi i t. d.

= *Grażdanin* dowiaduje się, że projekt nowych przepisów o rybołówstwie ukończony zostanie w końcu b. m.

= *Grażdanin* donosi, iż w r. b. ministerjum dóbr państwa otwiera w Besarabji pierwszą specjalną szkołę hodowli i fabrykacji wina.

= W tych dniach, jak donoszą *Birż. wied.*, departament podatków stałych ministerjum finansów zakomunikował izbom skarbowym, że, stosownie do wyjaśnienia senatu, przepisy o pobieraniu stempla od majątków, przechodzących drogą spadku itd., stosują się i do majątków zagranicznych, przechodzących na własność poddanych russkich.

= *Praw. wiestn.* donosi, iż p. minister finansów wydał rozporządzenie, zezwalające na przywóz morzem kartofli oraz wszelkiego rodzaju opakowań, o ile transporty te zaopatrzone będą w świadectwa, że pochodzą z miejscowości, gdzie niema chrząszcza *Colorado.*

= *Praw. wiestn.* zamieszcza rozporządzenie, dotyczące niektórych zmian w tymczasowych przepisach o kasach oszczędności przy instytucjach pocztowo-telegraficznych. Rozporządzenie to jest następujące: „Za prowadzenie czynności kancelaryjnych w zakresie operacyj kas oszczędnościowych, urzędnicy zarządu telegraficznego otrzymują oddzielne wynagrodzenie, które rozdziela pomiędzy nich ministerjum spraw wewnętrznych, odpowiednio do rodzaju zajęcia. Na wydawanie tego wynagrodzenia odlicza się z ogólnych zysków kas oszczędności Banku państwa: a) po 10 kop. za każdą nową książeczkę, wydaną za pośrednictwem kas pocztowo-telegraficznych; b) po 10 kop. od każdych stu rubli, złożonych we wzmiankowanych kasach, i c) po 10 kop. po upływie roku za każdą książeczkę, wydaną przez kasy pocztowo-telegraficzne i znajdującą się w obiegu przynajmniej rok czasu. W każdym razie potrącanie to nie może wynosić mniej niż 15 rubli rocznie na każdą kasę pocztowo-telegraficzną, która przyjmie od uczestników w ciągu roku przynajmiej 300 rs. lub dokona operacyj przyjmowania i wypłacania sum z 20 książeczek. Jednocześnie ma być powiększony etat głównego zarządu poczt i telegrafów."

= W *Praw. wiestn.* znajdujemy następujący komunikat departamentu handlu i rękodzieł. Skutkiem niejednokrotnie nadchodzących do departamentu zapytań od wynalazców co do sposobu pozyskiwania przywilejów na wynalazki i udoskonalenia, a zwłaszcza co do tego punktu, czy koniecznem jest dla wynalazców składanie próśb przez miejscowych pełnomocników lub jakiekolwiek kantory techniczne, departament handlu i rękodzieł wyjaśnia niniejszem, że stosunek bezpośredni wynalazców z departamentem nietylko nie jest wzbroniony, lecz przeciwnie—pożądany, i że sam wynalazca zawsze mieć będzie pierwszeństwo przed jakimikolwiek pośrednikami i pełnomocnikami. W celu zaś uniknięcia zbytecznej korespondencji co do sposobu pozyskiwania przywilejów, departament uważa za konieczne zaznaczyć, iż na mocy istniejących postanowień o przywilejach (ust. przemysł. zb. pr. t. XI. cz. 2, wyd. 1887-go r.) osoba, pragnąca pozyskać przywilej na wynalazek, powinna

101)

NAFTA.

POWIEŚĆ

Sewera.

(Dalszy ciąg.)

ROZDZIAŁ IV-ty.

Nazajutrz przypadały razem dwa dni świąt. W całej kopalni Podniebia zostało zaledwie kilku niedobitków. Wszystko, co żyło, co miało siły, energję i zaoszczędzonego nieco grosza, rozsypało się po okolicy, z radością serca i zapomogą do własnych siedzib pędząc.

Rębacz świtaniem przemykał ścieżkami wśród gąszcza drzew, niosąc w zanadrzu pięćdziesiąt papierków.

W Hamerni wypił dla honoru majstra szklankę herbaty z arakiem, odpoczął chwilkę i nie wdając się w długie pogwarki wybiegł.

Po odejściu chłopa gaździna utrzymywała, że stuła gębę z dumy—góral, że człek spracowany, głowę ma nabitą *jenteresami*—gadać mu się odechciewa.

Tymczasem Rębacz gnał jak opętany. Na zakręcie Koprzywnickej drogi spotkał gospodarza, jadącego wozem, przysiadł się.

Z daleka było widać obnażoną z drzew górę, ciągnącą się od jego chaty aż po pod wierzchołek okryty lasem, szarzejący w niebieskawej mgle.

— Baba wasza zawzięta — odezwał się gospodarz, dając folgę szkapom—cudów dokazuje. Drugiego takiego nawet chłopa, jak ona, nie znajdzie w całej wsi.

— Wygramoli się? — spytał Rębacz wesoło.

— Żeby ino było czem smarować, daleko zajedzie.

— Smarowidło wiozę.

— Dobrze, dobrze, bo inaczej lepiej się babie nie pokazywać na oczy.

— Zawzięta?

— Okrutnie—poświadczył gospodarz, zatrzymując szkapy przed ścieżką, wiodącą do chaty Rębacza.

Pożegnali się.

Rębacz, wyskoczywszy z wozu, popędził w górę. Paliła go gorączka ciekawości.

Chatę zastał pustą, w obórce nikogo. Wyszedł, przebiegł szybko wązki skrawek swojego pola i stanął na karczunku.

Wydobyte z wykopanych dołów pnie, niedopalone korzenie, motykami zdarta darń, stosy gałęzi i rąbanego drzewa, wszystko razem świadczyło o ciężkiej ludzkiej pracy.

Czarna ziemia, skopana i zmieszana z przegniłemi liśćmi, obejmowała znaczne przestrzenie... Karmicielka pani, dla której tak ciężko pracował, odejmował sobie od gęby, żałował i ciułał grosz do grosza, kładła mu się do stóp...

Odetchnął, robiło mu się w sercu lekko, w umyśle wesoło. Patrzał i radował się.

— Jest! wyłazi ci pomalušku, ale jak raz stanie, to już na życie całe, na wieczność...

Odczuwał rozkosz posiadania, rozkosz chłopa polskiego, zdobywającego kawał ziemi „na wieczność".

— Szelma baba!—szeptał—szelma! Kopnął nogą wał liścia oblepionego gliną; rozsypał się na drobne grudki.

— Tu i przez sześć lat nie trzeba będzie nawozu...

— Hop, hop!—przeleciało od szczytu góry. Podniósł głowę. Jaga zbiegała na dół. Czerwona jej spódnica migotała wśród zieleni i złotego słońca. Mimo, że poznał Jagę, Rębaczowi wydawała się zjawiskiem. Niebieskawe powietrze unosiło ją w górę, czerwień silnie odskakiwała od ciemnego tła lasu i zieleni.

— Jaguś, Jaguś!—wołał idąc ku niej z rozwartemi ramionami, póki w nie rozpędzona kobieta nie wpadła.

— *Kontentny* jesteś, co?—spytała.

— Ogniście—odpowiedział chłop całując ją.

— Baba twoja daje sobie radę?

— Lepiej jak niejeden chłop.

— Chleba nie zabraknie na starość?...

— Że nie, to nie... i *la* nas i *la* naszych dzieci.

Zaśmiał się serdecznie.

— Gdzieżeś była?

Objął ją w pół.

— W lesie, szukałam grzybów i rada byłam spojrzeć na siedzibę naszą i na szmat ziemi, co już jest nasz. Okrutnie mi się spodobał. Z oddala wygląda ci, jak wykrojony z opłatka.

Uścisnęli się mimowiednie.

— Dużoś przyniósł?—spytała go żywo.

— A nic.

— Nic?—zbladła, wargi jej drżały—nic?

— Nie dali.

— I pocóżeś przychodził! — krzyknęła, uniesiona gniewem.

— Po co? A cóż to nie mam swojej baby, swego gospodarstwa, swego gruntu?...

— Będziesz go miał. Ludzie niezapłaceni, żyd woła i grozi... Jeżeli pracujesz, niech dają, a nie masz...

— To i cóż?...

Jaga w namiętnem uniesieniu chciała zawołać: to idź precz, lecz zapanowała nad sobą, zęby zacisnęła i dokończyła:

— Nic, tylo żeś głupi, bo wiesz, jak okrutnie grosza potrzeba. Ja na twojem miejscu wstydziłabym się przychodzić z próżnemi rękoma. I cóż ja teraz poczne?

Zaklęła z gniewu i zaczęła płakać.

Łzy rozczuliły chłopa.

— Kiej już tak *markocisz* za tym głupim groszem, to masz.

Wyjął z zanadrza pięć szarych dziesiątek i podał żonie.

Jaga pochwyciła pieniądze. Oczy jej zaświeciły, przeliczyła je szybko i rozśmiała się.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

złożyć lub przesłać pocztą prośbę do departamentu przemysłu i rękodzieł w Petersburgu. W prośbie winien być wymieniony rodzaj wynalazku oraz termin, na jaki wynalazca pragnie pozyskać przywilej, wreszcie imię, nazwisko, zajęcie oraz miejsce zamieszkania wynalazcy. Do prośby należy dołączyć: zupełnie jasny i dokładny opis wynalazku ze wskazaniem, co mianowicie w wynalazku petent uważa za rzecz nową (części maszyny, aparatu, sposobu i t. d. lub wskazówka, że przedmiot przywileju jest nowym w całości, w kombinacji części składowych i t. d.). Przy poszukiwaniu przywileju na maszyny, narzędzia, aparaty i t. d., oprócz opisu wymagane jest dołączenie dokładnego rysunku na oddzielnym arkuszu lub arkuszach całej maszyny, aparatu i t. d., z oznaczeniem literami oddzielnych części odpowiednio do liter w opisie. Wogóle rysunki winny być dołączane wtedy, jeżeli bez nich niepodobna wytworzyć sobie dokładnego pojęcia o wynalazku, sposobie używania i t. d. Na każdej prośbie należy nakleić dwie marki 80-kopiejkowe, a oprócz tego tyle jeszcze marek, ile arkuszy zajmuje opis. Do prośby winna być dołączona opłata stemplowa. Dla uniknięcia przesyłki pieniędzy pocztą, można je składać w kasach gubernjalnych, jako depozyt departamentu handlu i rękodzieł. Kwity kasowe dołączyć należy do prośby. Opłata stemplowa od przywilejów oznaczona została przez prawo w ilości 90, 150 i 450 rs. stosownie do tego, na jaki przeciąg czasu wynalazca pragnie pozyskać przywilej, a mianowicie na trzy, pięć i dziesięć lat. Po odebraniu prośby ze wszelkiemi aneksami i kwitów z opłaconego stempla, petentowi wydaje się lub wysyła świadectwo z odbioru podania, a nadto departament drukuje odpowiednie ogłoszenie w *Praw. wiestn.*, *Petersb. wied.*, *Mosk. wied.*, *Warsz. Dniewn.* oraz w *Wiestn. finans.*

= *Petersb. wied.* donoszą, iż p. minister spraw wewnętrznych wniósł do rady państwa projekt nowej ustawy o urządzeniach sanitarno-weterynaryjnych.

= Zebrana obecnie przez departament przemysłu i handlu komisja, złożona z prezesów i wydatniejszych urzędników większych izb skarbowych, rozpatruje i opracowywa kwestje, mające pierwszorzędne znaczenie dla rozwoju handlu. Na pierwszym planie obrad stoi sprawa nowego podziału na kategorje gildyjne, których proponują pięć oddzielnych rodzajów, mianowicie: dla towarzystw akcyjnych i komandytowych, dla towarzystw zwykłych, dla domów handlowych, komisowych i ekspedycyjnych, dla liweranitów i kupców hurtowych, dla ajentów, maklerów i kantorów pośredniczących i wreszcie dla magazynierów i fabrykantów. Dalej, sprawa usystematyzowania poboru i kontroli podatku repartycyjnego, a także urządzenia biur dla obliczania, poboru i egzekucji nowo wprowadzanego podatku od lokali, wreszcie ustalenie i ściśle zdefinjowanie istoty kantorów ekspedycyjnych, dające możność stanowczego poddania ich, lub usunięcia z pod § 53-go ust. handlowej, i poruszona przez magistrat warszawski kwestja wyjaśnienia 56-go artykułu ustawy o opłatach za prawo przemysłu i handlu w części tej, która wspomina o komiwojażerach, pełnomocnikach i reprezentantach domów handlowych i fabryk zagranicznych.

= Ministerjum spraw wewnętrznych zażądało od tutejszej władzy miejskiej przesłania centralnemu komitetowi statystycznemu w Petersburgu wiadomości, dotyczących stanu rzemiosł i ucznów rzemieślniczych w naszem mieście. W przekonaniu, że najdokładniejsze informacje w tym względzie może dostarczyć warszawski oddział popierania russkiego przemysłu i handlu, magistrat zwrócił się między innemi do pomienionego oddziału z prośbą o zakomunikowanie odpowiedzi na następujące pytania: czy nie potrzebne jest wprowadzenie zmian w stosunkach między majstrami, czeladnikami i terminatorami; czy świadectwo wyzwolinowe na czeladnika jest dostateczną rękojmią znajomości rzemiosła; czy nie byłoby pożądanem ustanowienie publicznego egzaminu na czeladnika; jakie są niedokładności w przepisach co do terminatorów; czy obecny system dozoru nad urzędami starszych zgromadzeń rzemieślniczych jest dostateczny; wreszcie czy nie należałoby przepisów o pracy małoletnich w fabrykach zastosować i do terminatorów w warsztatach.

= Dyrektor kolei nadwiślańskiej zawiadomił ekspedycje towarowe, że konwencja międzynarodowa ułożona i przyjęta w Bernie, a dotycząca przewozu w bezpośredniej komunikacji towarów tranzytowych, zaczęła już obowiązywać na kolei nadwiślańskiej. Jednocześnie dyrektor zalecił, aby do czasu nowego rozporządzenia, kolej nadwiślańska przyjmowała bez żadnych kwestyj z kolei obcych towary zagraniczne adresowane do wszystkich stacyj tej kolei, a więc i do Warszawy, na koleje sąsiednie i na kolej moskiewsko-brzeską, jeżeli na frachtach wyraźnie zaznaczone będzie, że ekspedjowane są one na zasadzie konwencji międzynarodowej. Na takich frachtach ma być wskazana tylko firma, lub nazwisko odbiorcy towaru i miejscowość. Dla odróżnienia, wszystkie blankiety i frachty na towary wysyłane na zasadzie konwencji, sformowane są według odmiennych szematów.

= *Gazeta handlowa* dowiaduje się, iż wkrótce rozpocznie funkcjonować w Warszawie Towarzystwo składów towarowych z bardzo obszernym programem działalności. Towarzystwo to, organizujące się przy pomocy dwóch pierwszorzędnych banków, kapitał swój przeznacza na budowę magazynów w Warszawie i Łodzi. Udział banków zapewni towarzystwu tani kredyt na warranty. Odpowiednio ułożone statuty rozpatrywane są obecnie przez władzę decydującą.

= Z Moskwy przyjechał przedstawiciel spółki robotniczej, czynnej na komorze tutejszej, celem opracowania z przedstawicielami tutejszego kupiectwa taryfy opłat. W obradach biorą udział pp.: Fr. Fuchs z ramienia komitetu giełdowego, oraz właściciele domów spedycyjnych: pp. Maks. Rejchman i J. Frejder.

= Obecny targ na barany i owce, położony za rogatką ząbkowską przy ulicy Radzymińskiej na Pradze, po przyłączeniu tej dzielnicy do miasta nie może nadal w tem miejscu egzystować, ciągle bowiem przeganianie stad ulicą Radzymińską wywołuje uzasadnione niezadowolenie ze strony tamecznych mieszkańców, zmuszonych ponosić z tego tytułu różne przykrości. Zarząd miejski zwrócił już uwagę na konieczność przeniesienia tego targu w inne miejsce, mianowicie do prywatnej posesji nr. 76, położonej przy rogu ulic Radzymińskiej, Krótkiej i Wołomińskiej; sprawa wskazże przeniesienia targu pozostaje jeszcze w zawieszeniu, gdyż istnieje zamiar urządzenia targu miejskiego dla trzody chlewnej, a wówczas połączonoby oba targi. Wyznaczona przez magistrat komisja pod prezydencją starszego inżeniera miasta, p. Mościckiego, w skład której wchodzą także delegaci od Towarzystwa opieki nad zwierzętami, zajęła się już wypracowaniem projektu.

= Z polecenia zarządu kolei nadwiślańskiej, zniesiono niektóre obostrzenia sanitarne. Pomiędzy innemi polecono, aby wodę do picia dla podróżnych i służby przegotowywano tylko na stacjach: Mława, Nowogeorgjewsk, Nowy Dwór, Wilga i Kowel.

= W poniedziałek, piąty wydział kryminalny tutejszego sądu okręgowego wyjeżdża na kadencję sądową do Włocławka i Łowicza. Komplet sądzący stanowią: hr. Manteuffel, jako prezydujący, sędziowie Łukin i Mezenkampf. Obowiązki sekretarzy pełnić będą: p. Cwietkow i kandydat do posad sądowych Wierszkowski.

= Z powodu zamknięcia rachunków rocznych, kasy magistratu nie będą czynne: ekonomiczna i pomocnicze od d. 13-go do 22-go maja, inne zaś, tj. kasa skarbowa, cyrkułowa lombardowa i oszczędności, otwarte zostaną d. 15-go maja; kasa pokładnego będzie czynną bez przerwy.

= W lombardzie miejskim wprowadzono już letni rozkład zajęć biurowych, mianowicie od godziny 9-ej rano do 2-ej po południu i od 4-ej do 6-ej przed południem. Tym sposobem kasa lombardu wpływy i wydatki pieniężne uskuteczniа od godz. 9-ej rano do 1-ej po południu i od 4-ej do 5-ej wieczorem. Rozkład ten obowiązywać będzie do września r. b.

= Zmarła niedawno ś. p. Celina Bielińska testamentem sporządzonym w grudniu 1882-go r. legowała rs. 2,000 z przeznaczeniem procentu od tej sumy na utrzymanie w porządku znajdujących się na cmentarzu powązkowskim grobów, mianowicie testatorki i jej matki, oraz na nabożeństwa za ich dusze, powierzając wykonywanie warunków testamentu warszawskiemu Towarzystwu dobroczynności. Towarzystwo pomienione jak zawiadomiła rada miejska dobroczynności publicznej, powyższego legatu do wykonania nie przyjęło, dla tego, że legat ten uczyniony jest nie na rzecz Towarzystwa, lecz na specjalne cele. Ponieważ zaś nadzór cmentarza powązkowskiego zaopiniował, że powyżej wymienione obowiązki znajduje nie uciążliwemi dla administracji cmentarza, zatem zarząd miejski uznał za możliwe przyjąć legat powyższy po zatwierdzeniu go przez władzę.

= Wczoraj, pod przewodnictwem p. Szymona Krzeczkowskiego, odbyło się w warsz. Towarzystwie dobroczynności posiedzenie wydziału przytułków dla sierot. Postanowiono, z powodu przepełnienia przytułków, przyjmować tylko zupełne sieroty. Panie: Marję Bardzką i Walerję Marrené zaproszono na opiekunki zakładu sierot-dziewcząt, p. Józefa Krompolca na opiekuna tegoż zakładu, p. Leona Dawida na opiekuna przytułku sierot-dziewcząt przy ulicy Hożej, p. Józefa Sobolewskiego na opiekuna przytułku sierot przy ul. Solec nr. 3. Zawiadomiono: że zarząd wód ciechocińskich udzielił na pierwszy sezon dla 10-ciu sierot-dziewcząt kąpieli bezpłatnych. Do patronatu nad oddanemi do służby sierotami zaproszone zostały panie: Marja Hauke, Elżbieta Kowalska, Marja Roesler, Franciszka Dynowska, Zofja Grodzińska, Kazimiera Grabowska, Wanda Perkowska, Teresa Moriconi, Jadwiga Załoska, Marja Bardzka, Walerja Marrené i Helena Krompolc. Zawarte kontrakty z majstrami na oddanie 3-ch wychowańców na naukę zatwierdzono; wreszcie zatwierdzono rachunki za dostawę produktów do zakładów przytułkowych. Posiedzenia wydziału odbywać się mają raz na miesiąc.

= Asesor wydziału ubezpieczeń nagistratu, p. Tadeusz Kosiewicz, po wysłużeniu całkowitej emerytury, na własną prośbę został uwolniony od obowiązków. Ogłaszając o tem w rozkazie dziennym, p. prezydent miasta wyraził p. Kosiewiczowi serdeczną wdzięczność za jego długoletnią gorliwą i pożyteczną służbę.

= Egzystująca przy instytucie położniczym szkoła akuszerek ma być zreorganizowana.

= Odroczony z d. 8-go b. m. odczyt p. Kotarbińskiego „O przyszłości sztuki i poezji" wypowiedziany będzie w przyszły wtorek w sali ratuszowej o godzinie 6¼ po południu.

= W dzisiejszym numerze zamieszczamy nowowprowadzony od dnia dzisiejszego rozkład pociągów na kolejach tutejszych, w całej tegoż rozciągłości; w następnych numerach naszego pisma powtórzymy rozkład ten w skróceniu.

= W przejeździe przez Warszawę bawił u nas dr. Franciszek Murdzieński, ordynator szpitala św. Ludwika w Krakowie.

= Koniuszy Najwyższego Dworu, hr. Zygmunt Wielopolski wyjechał do Wiednia.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiejszy koncert p. Kazimiery Hellerówny rozpocznie się w sali ratuszowej o godz. 8-ej wieczorem.

Pozostałe bilety nabywać można jeszcze dziś do godz. 5-ej w składzie nut Gebethnera i w *Kurjerze*, zaś od 6-ej u wejścia na salę.

Bilety w cenie rs. 2 i 3 za krzesło.

P. Hellerówna śpiewa dziś w Warszawie po raz ostatni, nie licząc jutrzejszego występu artystki na cel dobroczynny—mianowicie na kasę artystów.

W przyszłym tygodniu znakomita śpiewaczka opuszcza nasze miasto.

* W niedzielę odbędzie się w Częstochowie koncert tenora, p. Maurycego Bruszewskiego.

Wezmą w nim udział śpiewaczka, p. Fiorentini i jedna z wybitnych artystek dramatycznych.

* Koncert pianistki p. Celiny Wędrychowskiej śpiewaczki p. D'Orio i p. Ireny Trapszówny, odbędzie się w Radomiu w dniu 14-ym b. m.

= Przed zebraniem u subjektów.

Oprócz wniosków, jakie podane będą od zarządu na ogólnem rocznem zebraniu, członkowie Towarzystwa subjektów handlowych przedstawili zarządowi 18 wniosków do przedyskutowania ich na temże zebraniu.

P. A. Rzeczykowski przedstawił cztery wnioski: 1) ażeby zarząd Towarzystwa łącznie z komitetem balotującym miał prawo usunięcia zaniedbującego swe czynności członka zarządu w ciągu jednego miesiąca i powołania na jego miejsce zastępcy, który z kolei otrzymał największą liczbę głosów na ogólnem rocznem zebraniu; 2) ażeby zarząd w przyszłości z większą oględnością udzielał zapomóg.

Pan E. F. Podien żądał: 1) ażeby biuro Towarzystwo było otwarte od godziny 9-ej zrana do 9-ej wieczorem bez przerwy; 2) aby połączono wydział rekomendacji pracy z kancelarją Towarzystwa, aby dalej obadwaj urzędnicy byli wtajemniczeni w czynności, tak, iżby w razie nieobecności jednego, drugi mógł go zastąpić.

Pan M. Osmała przedstawił wnioski: 1) o podwyższeniu pensji urzędnikowi wydziału rekomendacji pracy do rs. 1,020 rocznie; 2) o utworzeniu sądów polubownych przy Towarzystwie w sprawach honorowych; sądy honorowe nie powinny mieć stałej organizacji, lecz formowane być mają w każdym wypadku osobno; 3) o drukowanie w sprawozdaniach rocznych nazwisk firm, które zadeklarowały w ciągu roku święcić niedziele.

Pan J. Karasiński przedstawił pięć wniosków: 1) o urządzenie w nowym lokalu gimnastyki; 2) o sprawienie nowych mebli do wysokości 1,000 rs.; 3) o udzielenie każdemu z członków prawa przeglądania protokułów z posiedzeń zarządu; 4) o zniżeniu opłaty za wejście do lokalu dla gości do 10 kop.; 5) o zaprowadzenie subprenumeraty pism, prenumerowanych przez czytelnię Towarzystwa.

Nakoniec trzydziestu trzech członków Towarzystwa domaga się wpływania na pryncypałów, iżby posyłaiac obstalunki firmom zagranicznym, a w szczegól-

ności niemieckim nie używali w korespondencji języków obcych.

Między innemi ostatni wniosek ma na celu zmniejszenie liczby korespondentów niemieckich w tutejszych personelach biurowych.

= Konkurs.

Z powodu wzmianki, zamieszczonej w czwartkowym numerze *Kurjera* o konkursie z zapisu imienia Adama Chojnackiego, otrzymujemy zapytania o szczegółowe tegoż konkursu warunki.

Według nadesłanego nam przez zarząd uniwersytetu zawiadomienia, temat, podany przez wydział prawny dla współubiegających się o nagrodę im. Adama Chojnackiego w latach 1893—1895-ym za dzieło popularne, mające na celu oświatę ludu, brzmi: „O oszczędności, o kasach i stowarzyszeniach oszczędnościowych i pożyczkowo-oszczędnościowych".

Główniejsze warunki konkursu:

Nagroda konkursowa wynosi 900 rs.

Dzieło powinno być przedstawione najpóźniej d. 30-go kwietnia 1895-go r.; winno być napisane w języku russkim i przez russkiego poddanego; może być drukowane albo przedstawione w rękopisie, ale napisane porządnie i wyraźnie.

Pozostawionem jest do uznania autora ogłoszenie drukiem nagrodzonego dzieła w języku russkim lub polskim.

= Kanalizacja i wodociągi.

Skutkiem wyjątkowo ostrej zimy tegorocznej, znaczna ilość starych rur wodociągowych pękła, wobec czego inż. Preys przystąpił do układania sieci 16-tu calowych rur w Ogrodzie Saskim, w celu zaopatrywania w wodę rezerwoaru.

Oprócz nowych rur założone będą także nowe krany pożarne około teatru Letniego.

W poniedziałek rozpoczną się roboty na nowej linji budowy kanału, mianowicie na szosie wolskiej aż do ulicy Karolkowej.

Robotami kierować będzie inż. Barcikowski.

W celu ułatwienia przedsiębiorcom postawienia jak najniższych warunków na roboty ziemne, zarząd kanalizacji postanowił ugodę zawrzeć odrazu na lat dwa, nie jak dotąd bywało, na każdy rok oddzielnie.

Rezultaty odbytej wczoraj w tej mierze konferencji przedstawione będą na najbliższem posiedzeniu komitetu budowy.

= *Corso*-kwiatowe.

Dowiadujemy się, że jest projekt urządzenia w czasie wyścigów, prawdopodobnie pierwszych dni czerwca, *corso* kwiatowego, na wzór tego rodzaju zabaw w Nicei, Wiedniu itd.

Zabawa odbyłaby się na cel dobroczynny, z wejściem płatnem.

Za najstosowniejszą miejscowość do urządzenia defilady powozów i obrzucania się kwiatami, uznano park Łazienkowski.

Komitet zajmujący się urządzeniem zabawy, odniósł się o pozwolenie.

= Kolej wilanowska.

Z powodu dorocznego odpustu w Czerniakowie, zarząd tejże kolei w przewidywaniu licznego napływu ludności zwiększy ruch w miarę potrzeby.

Wagony kolei już od godz. 7½ z rana czynne być mają.

= Z wilegjatury.

Pierwsze dni słoneczne obudziły uśpiony dotąd zupełnie ruch wilegjaturowy.

Nietylko w miejscowościach letniczych rzucono się z całym pośpiechem do porządkowania mieszkań, przeznaczonych dla letnich przybyszów, lecz i pomiędzy letnikami rozpoczęło się ożywione dążenie ku oglądaniu i najmowaniu mieszkań, położonych po za obrębem miasta.

Ruch ten w roku b. zapowiada się dobrze.

Świadczyć mogą o tem kolonje, położone w okolicach Warszawy, które, acz nie posiadają ku temu właściwych warunków, znajdują chętnych kandydatów.

To samo odczuwają i właściwe siedziby letnicze, licznie, szczególnie w każde święto, nawiedzane przez poszukujących mieszkań.

Na czele miejscowości powyższych stoi, jak zwykle, Grodzisk.

Zwiększa się w nim nieustannie liczba willi, specjalnie na letnie mieszkania budowanych, ale jednocześnie przybywa co roku letników, obierających punkt ten na letnią rezydencję.

= Przy pracy.

Parobek rzeźniczy Piotr Sipkowski, zamieszkały przy ulicy Stalowej № 9, rąbiąc drzewo, odciął sobie siekierą palec wskazujący u lewej ręki.

Rannemu udzielono pomocy lekarskiej.

= Wichura.

W dniu onegdajszym na folwarku Kręczki za rogatką wolską wicher poczynił znaczne szkody.

Pomiędzy innemi runął śpichrz należący do p. Ludwika Czermińskiego, dwadzieścia drzew owocowych wicher wyrwał z korzeniami, jak niemniej uszkodził budynek z maszynami, które zostały połamane.

Straty są znaczne.

= Na noże.

Wczoraj rano w bazarze pod nr. 4-ym przy ulicy Gęsiej pokłóciły się ze sobą Sura Majerowiczowa i Doba Kaszerowa, handlarki mięsem.

Od sprzeczki przyszło do bójki na noże, podczas której K. zadała przeciwniczce kilka ran.

Gwałtowną handlarkę aresztowano.

= Pożary pod miastem.

We wsi Koło gm. Czyste zgorzał wiatrak należący do Aleksandra Klempla, wartości wraz ze zbożem 3,000 rs.

Przyczoną pożaru było zapalenie się osi.

W Nowowoli spłonęły zabudowania Ludwika Kościarka.

= Pożar osady.

Osada Chotanów pod Jabłonną padła ofiarą ognia.

Zgorzały budowle na kolonjach: Grabskich (dwie kolonje), Białobrzeskiego i Pieńkowskiego.

Prócz tego spłonęły zapasy zboża, nasion, siana, słomy itp.

Położenie kolonistów, w porze zwłaszcza przednówku, jest nader krytyczne.

+ Egzaminy wstępne do klasy pierwszej szkoły realnej włocławskiej odbywać się będą d. 6-go, 7-go i 8 go czerwca, do klasy zaś czwartej d. 19-go maja; w drugiej i trzeciej klasie miejse wolnych niema.

+ Donoszą nam z piotrkowskiego pod datą 8-go maja r. b.: Wiosenne chłody i wiatry w wielce ujemny sposób oddziałały na stan urodzajów. Oziminy niezłe z początku, bardzo zbiedniały, owsy, grochy i jęczmiona słabo powschodziły. Ceny majątków spadają coraz niżej, gdyż podaż jest wielka, popyt prawie żaden. Ceny zboża wciąż niskie, jarzyny z racji siewów, nieco podskoczyły w cenie, mianowicie owies do 3 rs. 40 kop., jęczmień do 4 rs. za korzec.

+ Na kościół.

Drużyna amatorska w Sosnówicach krząta się około drugiego przedstawienia, które się odbędzie dnia 21-go b. m. na korzyść budowy nowego kościoła.

Czysty dochód z pierwszego przedstawienia wynosił rs. 109 kop. 88, które wręczono komitetowi budowy.

+ Na ubogich.

Korespondent nasz pisze z Łomży d. 8-go maja:

„Wczorajsze przedstawienie amatorskie na dochód Towarzystwa dobroczynności pozostawi po sobie, na długo, najmilsze wspomnienie.

Chóry, zdobywające coraz większe uznanie, dały najprzód jakby pobudkę do podbicia serc słuchaczy poprawnem i harmonijnem wykonaniem „Zwiędłego wianka" Maszyńskiego i „Mazura" Lewandowskiego.

Żywy obraz „Wiosna" był tak piękny, że prawie wszyscy powiedzieli sobie z westchnieniem: „Ach, gdyby obecna wiosna była do niej podobna!"

Z kolei amatorowie, wyłącznie ze sfery rzemieślniczej, odegrali komedyjkę w 1-ym akcie „Kłopoty czułego serca" p. hr. Sołłohuba.

Biorący w niej udział, przedewszystkiem mogą służyć za wzór doskonałego wyuczenia się i występowania ról swoich, tudzież akuratności w wypełnianiu wskazówek reżysera.

To też cała sztuka szła gładko, wolna od najmniejszej chropowatości; panowie S. i J., jak zwykle, wywiązali się z zadania swego wyśmienicie, dostrajając się do bardzo starannej gry pań: Jar., Kow., Bar. i Jud.

Żywy obraz w dwóch odsłonach „Rebeka przy studni" był prawdziwie klasycznie pięknym.

Zakończył spektakl „Obóz cygański" ze śpiewami z opery „Jawnuta" Moniuszki i był istnym deserem tej uczty artystycznej dla słuchu i oczu.

Orkiestra, również z amatorów złożona, dawała dowody bogactwa swego repertuaru i poprawności w wykonaniu, pozwalając zapominać o zbyt długich antraktach, nieuniknionych przy starannych żywych obrazach.

Kasa Towarzystwa dobroczynności zyskała na czysto około 200 rs.

Za to połączenie przyjemnego z użytecznem wszyscy obecni na przedstawieniu, gorąco i szczerze dziękowali sumiennym amatorom.

Największą jednakże chlubę przynosi im to pełne taktu zachowanie się, wobec niezwykłego skojarzenia osób z różnych sfer towarzyskich w celach artystycznych i dobroczynnych.

Takie fakty dają błogą nadzieję, że przy świetle rozumu i szczerych a nie obłudnych uczuć chrześcijańskich, zniknie wiele wzajemnych uprzedzeń.

Rzemieślnikom naszego miasta należy się szczere uznanie za tę świetną inicjatywę.

+ Echa płockie.

Korespondent nasz z Płocka pisze pod dniem 2-im maja:

„Goszczące u nas towarzystwo dramatyczne p. Czystogórskiego nie doznaje powodzenia, na jakie zasługuje.

Dotąd na 12 przedstawień p. C. wystawił: „Flirt" (2 razy), „Nauczycielkę", „Influenzę prowincjonalną", „Hulakę", „Węglarzy", „Halkę", „Barona cygańskiego", „Violettę", „Naszych aniołów" i „Wejście w świat", z których największem powodzeniem cieszyła się: „Nauczycielka" i „Halka" z panną Leichnitzówną w roli tytułowej.

Jak obojętni są płocczanie na sztukę, nadmienić należy, że nawet benefis sympatycznej i zdolnej aktorki, pani Borawskiej, nie zapełnił teatru.

Przyczynę trudno odnaleźć, a że, jak mówią, każdy święty ma wykręty, tak też i płocczanie zmawiają niepopieranie teatru na nieodpowiednią porę.

W Lipnie, w hotelu Rogujskiego, wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie czasowo zamieszkały we wsi Komarowo, były oficer Wereszczyński; tamże zmarł rabin Szwarcberg, liczący 80 lat wieku, na urzędzie duchownego pozostawał 35 lat.

W Dobrzyniu nad Drwęcą w końcu r. z. i początku bieżącego panowała ospa.

W czasie, od 21 września r. z. do 12-go lutego r. b. zachorowało mężczyzn 2, kobiet 3, dzieci 106, razem 111; zmarło zaś 80, t. j. mężczyzn 2, kobiet 1 i dzieci 77.

W Zakroczymiu świeżo wykryto fałszerzy srebrnej monety.

U sprzedającej trunki w szynku Breslera, Zofji Trofimowej, znaleziono 30 sztuk fałszywych pięciokopiejkowych monet.

Z zeznań T. okazało się, że wyrabianiem monety zajmuje się Abram Kaufman, a dokonana rewizja u Kaufmana, znalazła rozmaite przyrządy do fabrykacji.

Spółka żeglugowa niedługo już cieszyć się będzie monopolem, albowiem wbrew wszelkim pogłoskom, kupcy tutejsi niezadługo już puszczą statek przeznaczony specjalnie do wożenia towarów, nie zważając czy „spółka" zniży cenę lub nie, pasażerskie zaś statki zaczną kursować dopiero w roku przyszłym.

Ciągłe narzekania ze strony pasażerów na lekceważenie i niewygodę, na jakie są narażani na statkach, sprawiły, że jeden ze spólników, ze stratą 5,000 rs., ma wystąpić ze spółki i rozpocząć konkurencję na własną rękę, licząc na poparcie publiczności."

+ Echa rypińskie.

Korespondent nasz pisze d. 9-go maja:

„Stan zdrowotny miasta naszego i okolicy doskonały.

Panujące dotychczas zimna ujemnie wpływają na zasiewy oziminy, przeważnie żyto, które w wielu majątkach liche i nie obiecuje dobrego plonu.

Zostali wybrani i zatwierdzeni przez władzę w naszej straży ogniowej ochotniczej jako naczelnik straży p. Kisielewski i pomocnik p. F. Mey.

W komitecie nadzorczym straży prezesem jest p. A. Traczyński i kasjerem p. K. Bujalski, sekretarzem p. A. Sokołowski, członkami: pp.: W. Kurządkowski, I. Rupiński i I. Małżewski."

+ Echa odeskie.

Korespondent nasz pisze:

„W d. 7-ym maja na rzecz dobroczynności dany był w Odesie teatr amatorski.

Grano: „Ubogi czy bogaty?" Al. Fredry, „Potwór" H. Glińskiego, „Nikt mnie nie zna" Fredry (ojca).

Oczekujemy tu przybycia teatru łódzkiego, który nie ma widoków powodzenia.

Doborowa trupa Texla przepadła tu, albowiem latem, gdy wszycy majętniejsi wyjeżdżają z Odesy przed strasznemi upałami, pozostają tylko ci, którzy... nie mogą zapewnić bytu antreprenerócourse operetki.

Wyścigi konne odbywają się bez ożywienia z powodu dokuczliwego zimna."

+ Wyścigi.

Z Wilna pisze korespondent nasz pod dniem 8-ym b. m.:

„W przyszłą niedzielę, d. 23-go maja, pierwszy dzień gonitw na torze śnipiskim.

Wyścigi zapowiadają się niezwykle interesująco, wobec bardzo znacznej liczby koni, bądź to już przyprowadzonych do Wilna, bądź to oczekiwanych z dnia na dzień.

Wbrew zapowiedziom poprzednim, p. Ludwik Grabowski nie nadeśle tu swych koni.

Za to inni hodowcy stanęli w komplecie niezwykle licznym.

Jak dotąd, przysłali już swe konie na tor śnipiski: von Krumm 9 koni, Ignacy hr. Ledóchowski, Stefan Niczabitowski i Konstanty Gnoiński po 4 konie, Jan Ursyn-Niemcewicz 3 konie, wreszcie nieznana dotychczas w kołach sportsmańskich p. Władysławowa hr. Tyszkiewiczowa 1 konia.

Oprócz tego spodziewane są temi dniami: 4 konie p. Edwarda Korsaka, 2 konie Aleksandra ks. Lubeckiego, 8 koni barona Stromberga, 2 ze stadniny rządowej w Janowie i nakoniec rumaki nowo utworzonej stadniny p. Sonnenberga w Kijanach.

W pierwszym dniu gonitw (21 maja) największa nagroda wynosi 2,500 rs.; oprócz tego są nagrody po tysiąc i 1½ tys. rs.

W drugim dniu wyścigów (23 maja) nagrody wynoszą 400—2,000 rs.

Zjazd Towarzystwa podczas wyścigów spodziewany jest bardzo liczny.

Po ukończeniu gonitw w Wilnie, część koni wyruszy niezwłocznie do Warszawy, a część do Petersburga, gdzie za kilka tygodni rozpoczyna się również wiosenny sezon wyścigowy."

+ Echa ryskie.

Korespondent nasz z Rygi pod dniem 30-ym kwietnia pisze:

„Do dziś dnia jeszcze nie doczekaliśmy się wiosny; zimne północne wiatry, na morzu zamiecie śnieżne, brak zupełny deszczów nie pozwalają rozwinąć się roślinom, tak, że zieloności ani śladu niema.

Port nasz też jest martwy dotychczas, gdyż zatoka w Domesnees przepełniona lodami i żadne statki z zagranicy przebić się przez kry lodowe nie mogą.

Tak późnego otwarcia żeglugi tutaj nie pamiętają.

Lekarze tutejsi ogłosili odczyty publiczne na cel dobroczynny.

Odczytów będzie cztery: 1) historja epidemij cholerycznych od 1830—92 r., 2) etiologja cholery, 3) środki antycholeryczne i leczenie cholery i 4) symptomatologja cholery i pielęgnowanie cholerycznych.

Opłata za wejście wynosi 25 kop.

W tych dniach otwarto w naszem mieście nad brzegiem Dźwiny, staraniem dobrych ludzi i giełdowego komitetu herbaciarnie dla uboższej ludności, gdzie ubodzy otrzymywać mają za jedną kopiejkę dużą szklankę herbaty z cukrem.

Woda zaś gotowana do picia wydawaną będzie bezpłatnie.

O ile takie urządzenie jest na dobie, świadczy fakt, że pierwszego dnia po otwarciu zgłosiło się 700, drugiego i trzeciego dnia 1,500—1,700 ubogich.

Inicjatywa tej dobrej sprawy wyszła od urzędnika do szczególnych poruczeń przy gubernatorze naszym, p. Kramera."

+ Jedwab do Chicago.

Z polecenia departamentu rolnictwa i gospodarstwa wiejskiego, kaukazka stacja jedwabnicza wysyła ciekawą kolekcję na wystawę wszechświatową do Chicago.

Zbiór składa się z 200-tu zdjęć fotograficznych, odtwarzających wnętrze stacji oraz zakładów pomocniczych.

Prócz tego dołączone są różne typy kokonów i jedwabiu, na stacji produkowanego.

Kolekcja wysłaną będzie do Petersburga, zkąd departament rolnictwa wyekspedjuje ją za ocean.

+ W dymnicy.

Korespondent nasz z Bzina pisze pod d. 11-ym kwietnia:

„W dniu dzisiejszym zrana Zygmunt Skierski, pomocnik maszynisty i Stańczyk, palacz, przygotowując parowóz № 5 w drogę, zauważyli przedostawanie się pary przez lukę w dymnicy parowozowej.

Skierski wszedł do wnętrza dymnicy i w chwili gdy zaczął gwint osłabiony przymocowywać, ciśnienie pary o 7-iu atmosferach wyrwało z hukiem gwint z luki i wyrzuciło Skierskiego z dymnicy na ziemię.

Twarz, oczy, bok prawy i obadwa kolana, skutkiem silnej pary i prądu wrzącej wody, uległy oparzeniu do tego stopnia, iż skóra zeszła zupełnie.

Pomimo natychmiastowej pomocy, najpierw felczera, potem doktora kolejowego, p. Wigury, życiu nieszczęśliwego grozi poważne niebezpieczeństwo.

Palacz Stańczyk, stojący w chwili katastrofy obok dymnicy, uległ także oparzeniu."

+ Pożar.

Na przedmieściu Hrubieszowa, Sławęczynie, zgorzało 14 domów mieszkalnych.

Straty obliczają na sumę przeszło 6,000 rs.

Rozszerzeniu pożaru sprzyjał silny wiatr, który łatwo przenosił płomienie z jednego domu na drugi.

Nadto trudno było dostawić narzędzia ratunkowe z miasta z powodu długiej drogi objazdowej.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Od d. 13-go maja do 13-go października na stacji Warszawa terespolska oraz na stacji miejskiej tejże kolei (Królewska № 6) sprzedawane będą bilety powrotne wszystkich trzech klas z obniżką 50% na przejazd pasażerów do stacyj: Miłosna (Rembertów), Nowomińsk (Dębe Wielkie), Mrozy (Cegłów) i z powrotem. Bilety te będą ważne na wszystkie pociągi pasażerskie i towarowo-pasażerskie (z wyjątkiem kurjerskich i pocztowych) oraz na pociągi spacerowe, wysyłane w niedziele i święta. Powrót za temi biletami winien nastąpić w ciągu 48-iu godzin, przyczem czas od chwili kupienia biletu do północy nie liczy się. Dni świąteczne, następujące po sobie, liczą się za jeden dzień. Oprócz tego sprzedawane będą od powyższej daty bilety abonamentowe z ustępstwem 30%, ważne do d. 13-go stycznia r. p. Bilety te z 20-tu kuponami służą na przejazd pomiędzy Warszawą a Mrozami oraz stacjami i przystankami pośredniemi.

— D. 14-go maja, o godz. 1-ej po południu, w sali ratuszowej, odbędzie się na rzecz ubogich, pozostających pod opieką tutejszego Towarzystwa dobroczynności, odczyt p. Stanisława Fuka „O rozwoju ubezpieczeń na życie".

— D. 14-go maja, o godz. 12-ej w południe, w sali licytacyjnej magistratu warszawskiego, odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w r. b. robót brukarskich bez dostawy materjałów w oddziałach inżenierskich: czwartym, piątym i szóstym m. Warszawy od rs. 4668 kop. 96; wadjum rs. 467.

— D. 14-go maja odbędzie się w Lublinie wystawa koni roboczych, należących do włościan, mieszczan, rolników i duchowieństwa wiejskiego. Na wystawę mogą być dopuszczone tylko ogiery i klacze roczniaki, czteroletnie, pięcioletnie i sześcioletnie.

RUCH SŁUŻBOWY.

Rozkazem ministra wojny z d. 19-go kwietnia naznaczeni zostali: zaliczony do wojsk kawaleryjskich kornet Sergiejew naczelnikiem straży ziemskiej powiatu konstantynowskiego, gubernji siedleckiej; naczelnik zaś straży ziemskiej powiatu konstantynowskiego, zaliczony do wojsk pieszych porucznik Tejs, naczelnikiem straży ziemskiej powiatu siedleckiego.

Cyrkularzem z d. 10-go kwietnia głównodowodzący strażą pograniczną ogłosił, iż główny sąd wojenny, rozważywszy skargę kasacyjną rotmistrza sandomierskiej brygady straży pogranicznej, Kamińskiego, na wyrok warszawskiego sądu wojennego, skazujący Kamińskiego na trzy miesiące więzienia na odwachu i pozbawienie go praw służbowych, postanowił złagodzić rzeczony wyrok o tyle, że Kamiński, dopuściwszy się przestępstw, przewidzianych art. 141 i 147-ym XXII-ej księgi zbioru praw wojennych, 1-szą częścią art. 31-go postępowania karnego, skazany zostaje na odsiedzenie kary na odwachu w ciągu dwóch tygodni tylko i nie zostaje pozbawiony praw służbowych.

(*Praw. wiestn.* nr. 88-my z d. 7-go maja.)

Pomocnikiem naczelnika kasy oszczędności został mianowany p. Aloizy Pyszyński, starszy rachmistrz sekcji kontroli wydziału kas; starszym rachmistrzem sekcji kontroli wydziału kas p. Mieczysław Reczko, urzędnik kasy oszczędności; urzędnikiem kasy oszczędności p. Karol Gliński, nadetatowy pomocnik kontrolera; nadetatowym pomocnikiem kontrolera wydziału kas, p. o. sekretarza sekcji dochodów stałych, p. Zygmunt Rębowski, na tego zaś ostatniego miejsce naznaczono pomocnika buchaltera, p. Aleksego Szlamińskiego.

Na miejsce ś. p. Zduńskiego, sędziego 2-go rewiru m. Warszawy, mianowany został p. Strzemiński, dotychczasowy sędzia śledczy 13-go rewiru, na miejsce zaś tego ostatniego tranzlokowano podprokuratora Sopowa z Suwałk.

Obrady przemysłowców.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego.*)

Łódź 11-go maja 1893-go r.

Na wczorajsze walne zebranie tutejszego oddziału Towarzystwa popierania russkiego przemysłu i handlu, zgromadziło się w sali „Grand hôtelu" 21 członków, w tej liczbie 14 przedstawicieli przemysłu i handlu, 4 techników i 3-ch członków sekcji rzemieślniczej.

Posiedzenie zagaił prezes oddziału, p. Juljusz Kunitzer, odczytaniem porządku dziennego, który obejmował: 1) zatwierdzenie sprawozdania za r. z.; 2) projekt wniesienia prośby o zmianę § 52 prawa fabrycznego o obowiązkowem urządzeniu kas pomocy dla robotników przy wszystkich znaczniejszych fabrykach w państwie; 3) wybory członków zarządu i 4) przyjęcie nowych członków.

Sprawozdanie odczytał sekretarz, p. Władysław Wścieklica.

W r. z. oddział łódzki liczył 145 członków, w tej liczby 25 należało do sekcji przędzalniczo-tkackiej, 24 do sekcji technicznej i 15 do sekcji rzemieślniczej.

Pierwsza z wymienionych sekcyj odbyła 15 posiedzeń, na których obradowano głównie nad sprawami taryf kolejowych.

Działalność sekcji streszczamy poniżej.

Wobec podwyższenia przez departament kolejowy d. 1-go marca r. z. taryfy na przewóz węgla kamiennego z Dąbrowy i Strzemieszyc do Łodzi, sekcja wystąpiła z podaniem o zniżkę i skutek pomyślny otrzymała, departament bowiem przywrócił poprzednią niższą taryfę od d. 1-go czerwca r. z.

Drugie podanie sekcja wniosła o zniżenie taryf specjalnie do głównych rynków w gubernjach południowo-wschodnich cesarstwa, motywując swoją prośbę danemi statystycznemi, dowodzącemi, że znaczna część towarów tam wysłanych omija koleje, a korzysta z dróg wodnych; na skutek tego podania wydelegowano przedstawiciela kolei rządowych p. Adadurowa.

W kwestji ustanowienia najodpowiedniejszych taryf dla wyrobów tkackich, poruszonej przez departament kolejowy, sekcja wypracowała memorjał, w którym zalecała podzielić wyroby na 4 kategorje, a mianowicie: 1) wyroby jedwabne i droższe wełniane; 2) tańsze wełniane, droższe bawełniane i lniane; 3) tańsze bawełniane i lniane; 4) wyroby włościańskie.

Dla pierwszej kategorji proponowała sekcja stawkę $1/10$ kop. od puda i wiorsty za odległość do 500 wiorst z dodatkiem $1/30$ kop. za większą odległość; dla II-ej kategorji—$1/12$ kop. do 500 w. i $1/15$ za przewyżkę pomienionej odległości; dla III-ej kategorji—$1/15$ i $1/75$ i dla IV-ej kategorji—$1/18$ i $1/100$.

Podobny memorjał wypracowała też sekcja w sprawie taryf na wełnę i przędzę bawełnianą.

W końcu r. z. sekcja wysłała podanie do zarządu kolei griazie-carycyńskiej o obniżkę taryfy na przewóz bawełny prasowanej niżej 20 funtów w stopie sześciennej z Carycyna do Łodzi, a następnie wypracowała memorjał dotyczący przyczyn, dla których bawełna środkowo-azjatycka nie może być prasowana do przepisanej normy.

Zarząd wymienionej drogi usilnie popiera powyższe żądanie oddziału łódzkiego, lecz dotąd nie zdołano uzyskać aprobaty departamentu kolejowego z powodu opozycji kolei południowo-zachodnich.

Sprawozdanie zaznacza, że w ogóle w departamencie kolejowym panuje obecnie tendencja do podwyższenia wszystkich taryf za wyroby droższe.

Statystykę wywozu towarów tkackich i przędzy z Łodzi w odpowiedniem opracowaniu biuro sekcji rozsyła członkom swoim co miesiąc, a statystyka przewozu tych towarów po wszystkich kolejach w Cesarstwie za r. 1891-szy, z odpowiednim podziałem na okręgi zbytu, po otrzymaniu danych z kilku brakujących jeszcze kolei, będzie ogłoszona drukiem.

Statystyka ma na celu wykazanie urzędowemi danemi, że fabryki okręgu centralnego zbywają daleko więcej towarów swoich na rynkach Krolestwa Polskiego i gubernij zachodnich, aniżeli fabryki okręgów zachodnich na rynkach gubernij centralnych i wschodnich.

Biuro oddziału w r. z. zajmowało się uporządkowaniem i skompletowaniem taryf kolejowych, dla wszystkich ważniejszych towarów dowożonych do Łodzi i stąd wywożonych.

Na zasadzie tych danych wypracowało biuro dla delegata komitetu Towarzystwa popierania russkiego przemysłu i handlu p. Biełowa wykaz porównawczy opłat za przewóz bawełny i wełny do Łodzi i do Moskwy, oraz za przewóz towarów tkackich z Łodzi i Moskwy do wszystkich ważniejszych rynków zbytu.

Wykaz ten przekonał p. Biełowa, że Łódź obecnie nie tylko nie korzysta z żadnych ulg taryfowych, jakto twierdzili fabrykanci moskiewscy, lecz przeciwnie znajduje się w daleko mniej korzystnem położeniu, niż Moskwa.

Główny komitet Towarzystwa dowiedziawszy się, że oddział łódzki zamierza wystąpić z wnioskiem o unormowanie prawne maksymalnej długości dnia roboczego, zachęcał do wykonania tego zamiaru.

Utworzona w lipcu r. z. sekcja rzemieślnicza, odbywa posiedzenia stale co dwa tygodnie i obraduje wyłącznie nad projektem zmiany przestarzałej ustawy rzemieślniczej zgodnie z potrzebami dzisiejszemi.

Głównem dążeniem sekcji jest obmyślenie środków podźwignięcia z upadku rzemiosł naszych przez podniesienie poziomu wykształcenia fachowego i ogólnego wśród rzemieślników, oraz sprawiedliwego unormowania stosunku pomiędzy uczniami i czeladnikami, a majstrami.

Sekcja techniczna nie przedstawiła oddziałowi swojego sprawozdania.

W zakończeniu sprawozdanie dodaje, że w grudniu r. z., na zaproszenie głównego komitetu o przyjęcie udziału w obchodzie 25-letniej rocznicy istnienia Towarzystwa, prezydjum oddziału łódzkiego delegowało do Petersburga pp.: Juljusza Kunitzera, Władysława Wścieklicę i Stanisława Hertzberga.

Z okazji jubileuszu, oddział łódzki w imieniu fabrykantów tutejszych zadeklarował rs. 3,000 na kapitał, od którego procenty tworzyć mają stypendja dla wychowańców tutejszej wyższej szkoły rzemieślniczej.

Stan kasy oddziału przedstawia się jak następuje: pozostałość z r. 1891-go wynosiła rs. 2,365 kop. 36, w roku sprawozdawczym wpłynęło rs. 2,952 kop. 20, ogółem było dochodu rs. 5,317 kop. 56, z tej sumy wydatkowano rs. 2,973 kop. 85, czyli pozostało rs. 3,343 kop. 71.

Sprawozdanie zatwierdzono.

Następnie ogólne zebranie postanowiło starać się o zmianę § 52-go prawa fabrycznego zgodnie z projektem oddziału moskiewskiego, który proponuje, ażeby rządy gubernjalne zamiast wydawania przepisów obowiązujących, miały tylko prawo i obowiązek wypracowywania projektów takich przepisów, które byłyby oddawane do opinji komitetów przemysłowych i rozpatrywane następnie przez specjalną komisję w ministerjum skarbu z udziałem zaproszonych rzeczoznawców i stawały się obowiązującemi dla wszystkich tych miejscowości, na które rozciągają się przepisy o nadzorze nad zakładami fabrycznemi, dopiero po zatwierdzeniu ich przez ministerjum skarbu w porozumieniu z ministerjum spraw wewnętrznych.

Najważniejszym był punkt 3 porządku dziennego, zawierający projekt urządzania kas pomocy dla robotników fabrycznych.

W sprawie tej gubernjalne inspekcje fabryczne: piotrkowska i warszawska wydały przepisy, które

wszakże dość znacznie różnią się między sobą, a zdaniem zarządu oddziału pod niektóremi względami nie odpowiadają racjonalnym wymaganiom.

Wobec tego opracowano projekt do prawa o obowiązkowem urządzaniu kas, mających na celu niesienie pomocy robotnikom w razie choroby, śmierci i t. p. nieszczęść losowych, przy wszystkich znaczniejszych fabrykach w całem państwie.

Projekt odczytał p. Wścieklica i poddał dyskusji, przyczem poznajomił obecnych z normą procentów, jakie są potrącane na kapitał kasy w różnych państwach europejskich od wynagrodzenia robotniczego.

Ogólne zebranie po ożywionych rozprawach postanowiło decyzję odroczyć do poniedziałku; w dniu tym mają się zebrać członkowie i orzec, czy projekt w tej formie, w jakiej został opracowany, może być przedstawiony władzy do zatwierdzenia, czy też ma uledz poprawkom.

Na następną trzechletnią kadencję wybrano ponownie: na prezesa oddziału p. Juljusza Kunitzera, wiceprezesów pp.: Gustawa Geyera i M. Silbersteina, sekretarza p. Władysława Wizbeka, kasjera p. Ottona Goldammera i członków komitetu pomocniczego pp.: Jakóba Hertza, E. Leonhardta, M. Prinza, M. Schlossberga i M. Taubera.

Na miejsce ustępującego p. Wojciecha Bronikowskiego, powołano na sekretarza p. Władysława Wścieklicę, na miejsce zaś zmarłego ś. p. Ludwika Kindlera, na członka komitetu pomocniczego wybrano p. Roberta Biedermanna *jr.*

W poczet członków oddziału przyjęto 13 nowych kandydatów, z których 9 na członków sekcji technicznej, a 4—sekcji rzemieślniczej.

Posiedzenie zamknięto o godzinie 1-ej po północy.

W. R.

≅ W dniu 11-ym maja r. b., w kościele archikatedralnym św. Jana, Jks. Dębnicki pobłogosławił małżeński, zawarty między panną Kamilą Rutkowską a panem Janem Starzyńskim.

Szczęść Boże młodej parze! 731

— *Sprostowanie.*—W zamieszczonej w № 109 ofierze, zamiast liter S. G. z R., powinno być J. G. z R.

Nekrologja.

† Ś. p. JAN MALINOWSKI,

b. sędzia trybunału cywilnego, emeryt, po krótkich cierpieniach, przeniósł się do wieczności dnia 10-go maja r. b., przeżywszy lat 69. Pogrążeni w głębokim smutku: żona, córki, wnuczki i wnuki, zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Krzyża, dnia 13-go maja, tj. w sobotę, o godzinie **11-ej** przed połud., a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła nazajutrz tj. w niedzielę, o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —730—

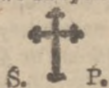
Ś. † P.

Józef Eleszkiewicz,

referent pow. radzymińskiego,

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności dnia 11-go maja r. b. w Radzyminie, przeżywszy lat 36. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w miejscowym kościele dnia 13-go maja, to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, oraz wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła po skończonem nabożeństwie, o czem pozostała w smutku rodzina zawiadamia. 2—2007—

W sobotę, to jest dnia 13-go maja, o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Aleksandra, odprawione będzie żałobne nabożeństwo za spokój duszy



Ś. P.

JANINY GROSICKIEJ,

zmarłej dnia 11-go maja 1884 roku, na które rodzice zapraszają krewnych i przyjaciół. —721—

† **Za spokój duszy**

ś. p. Ludwiki z Grzymałów-Pintowskich Glücksbergowej,

odbędzie się w sobotę, dnia 13-go maja, o godzinie **10-ej i pół** zrana nabożeństwo żałobne w kościele po-karmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu. 3—2001—

† Za duszę ś. p. TEODORA ORSETTI,

odbędzie się msza święta w kościele św. Krzyża, dnia 14-go maja, o godzinie **10-ej** zrana. —2012—

† W dniu 14-ym maja r. b., to jest w niedzielę, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele powązkowskim odprawiona zostanie msza święta za dusze ś. p. **małż. Zakluczyńskich**, a to z legatu przez niegdy Juljannę Zakluczyńską uczynionego. O czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —630

† Wszystkim, którzy raczyli wziąść udział w oddaniu ostatniej usługi ś. p. **Janowi Chodowskiemu**, mężowi mojemu, składam serdeczne „Bóg zapłać". 5005

Wdowa z rodziną.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wiedeń, 10-go maja.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Czeskie centralne stowarzyszenie rozsyła odezwę do czechów, w Wiedniu zamieszkałych, uskarża się na to, że teroryzm burszów germańskich przedstawieniom zaszkodził, gdyż trwożliwą publiczność odstrasza. Powinni jednak czesi okazać, że nie są nad Dunajem straconą placówką. Sprawcy skandalów na pierwszem przedstawieniu, w liczbie 26-iu, zostali ukarani wieżą pod dwa i trzy dni, a nadto rektorat uniwersytetu wyraził im naganę za czyny, hańbiące godność uniwersytetu.

Wydawca i impresarjo Ricordi z Medjolanu zawarł z dyrekcją Opery nadwornej układ na tych warunkach: że za wypożyczenie swojego towarzystwa, bez orkiestry, na dwa przedstawienia „Falstaffa", d. 24 i 25-go b. m., otrzyma po 6,000 złr., a nadto Opera jeszcze dwóch funkcjonarjuszów ma honorować. Ogłoszono już ceny pieprznie podwyższone.

Wystawa w Chicago robi wiedeńczykom wielką „frajdę". W ubiegłą niedzielę odwiedziło Altwien 80,000 osób, a prezydent Cleveland nazwał ten oddział perłą wystawy.

Wyrusza do Chicago z orkiestrą kapelmistrz Ziehrer, na takich warunkach, że on osobiście otrzyma od każdej osoby zwiedzającej Altwien podczas koncertu $1\frac{1}{2}$ c. Obliczono, że mu to prawdopodobnie przyniesie około 18,000 guldenów.

W niedzielę ma się rozpocząć w parku i w budowlach Belwederu święto bzowe, dzienne i nocne, jarmark, iluminacja, restauracje, tańce. Zapowiedziano osobliwość: księżna Metternichowa pojawiać się będzie w wolancie, zaprzężonym jeleniem o rogach ośmioramiennych. Wychował go, obłaskawił, wytresował do jazdy pewien handlarz zwierząt i pożycza go księżnie dla uświetnienia zabawy dobroczynnej.

Kunstverein otworzył nową serję stałej wystawy. Wielkie wrażenie robią dwa płótna, zajmujące dwie ściany; Otto Sinding: „Burza i rozbicie okrętu na skałach Norwegji", oraz „Pożar lasu w samotnym fjordzie". Zresztą jest najwięcej obrazów, przedstawiających całe gromady zwierząt, szczególniej Benno Adam'a z Monachjum. Dobre obrazy rodzajowe mają: Koppay, Grützner, Max, Knaus, Kern, Leroux, Thiele itd.

Do rzędu wielkich budowli w Wiedniu, do których się zabrano, należą i dwa kanały zbiornikowe, podziemne, betonowe, które będą odprowadzały wszelkie nieczystości daleko za miasto—do Dunaju. Otóż podniesiono nareszcie sprawę, która zbogaca Stutgard i powinna być źródłem dochodów dla każdego miasta, a dla rolnictwa dobrodziejstwem. Za staraniem ministra rolnictwa przychodzi do skutku przedsiębiorstwo, które będzie spożytkowywało zawartość tych kanałów na uprawianie i skrapianie nieużytków, rozległych błoni „Marchfeld", a Dunaj nie będzie zatruwany.

Ułożono już warunki pierwszego marszu dystansowego między miastami: Wiedniem a Berlinem. Będą trzy grupy: jedna ma zadanie przybyć bądźcobądź jaknajprędzej, bez względu na zdrowie; druga ma wypoczywać, tak, ażeby przybyła zdrowo; trzecia ma biedz tylko po 20 km. i przez oznaczony czas zawsze wypoczywać. Droga idzie na Wiedeń, Korneuburg, Igławę, Gabel, Zitten, Loeben, Bautzen i Berlin. *A.*

✻

Berlin, 11-go maja.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Wystawa sztuk pięknych, której otwarcie nastąpi w niedzielę, wykazuje razem 2,500 dzieł, które ulokowano w sposób następujący: w dwóch halach bocznych u wejścia wyłącznie umieszczone są rzeźby. W średnich salach mieszczą się dzieła artystów berlińskich i innych, tylko secesjoniści düsseldorfscy, monachijscy i wejmarscy osobne posiadają działy. Ze wschodniej hali rzeźb dochodzimy obok kolosalnego pomnika Washingtona, dłuta Siemeringa, do drobnych działów specjalnych. Spotykamy tam obrazy B. A. Liljeforsa, znanego oryginalnego szwedzkiego malarza scen z życia zwierzęcego; Kuhnerta, przeważnie traktującego przedmioty afrykańskie; Ludwika Dettmanna, Chrystjana Krönera, Karola Röchlinga i Pawła Flickela. Ztąd wejście prowadzi do sali architektury i do sali wejmarczyków.

Po za salą średnią ulokowani są secesjoniści düsseldorfscy, w pokojach zachodnich zaś, w działach specjalnych kolekcje Roebera, Kampfera i Prella. Secesjoniści monachijscy rozgościli się w ostatniej największej sali środniej, przeznaczonej dawniej na rzeźby, oraz w czterech mniejszych salach bocznych.

Pani Vilma Parlaghy i w tym roku nie uniknęła zatargu z *jury* wystawowem. Artystka zamierzała wystawić znany swój portret cesarza Wilhelma, lecz nie zgłosiwszy się w terminie przepisanym, nie mogła już znaleźć uwzględnienia. Pani Parlaghy zatem szukała pośrednictwa cesarza i zdaje się, że dzięki interwencji tegoż jeszcze przyjętą będzie.

Centralne Towarzystwo naukowe berlińskie zamierza z jesienią ustanowić specjalne kursy gimnazjalne dla kobiet, obejmujące cały kurs gimnazjów męskich. Kierowniczką kursów będzie panna Helena Lange.

Przyjazd cesarza Wilhelma zapowiadają Toruniowi na d. 29-ty września r. b., a to z przyczyny manewrów fortecznych w tym czasie. Pewności atoli niema jeszcze wcale.

Komisja kolonizacyjna zakupiła dotąd 66,952 hektarów ziemi za 40,093,081 marek, z czego przypada na W. Ks. Poznańskie 49,844 hektarów za 31,570,344 marek, a na Prusy zachodnie 17,102 hektarów za 9,122,737 marek, 1,143 parceli, obszaru 20,174 hektarów, obsadzono dotychczas 1,146 kolonistami, których 39,7% pochodzi z W. Ks. Poznańskiego i z Prus zachodnich, 55,7% z Niemiec, a 52 z zagranicy. Dominjum Czewujewo, w powiecie mogilnickim, rozparcelowane i obsadzone już kolonistami, zamieniono w osobną gminę z nazwą niemiecką: „Friedrichshöhe". *K.*

✻

Paryż, 9-go maja.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Drugi salon, niegdyś „opozycyjny", na polu Marsowem, od dziś otwarty jest dla publiczności. Wczoraj zwiedził go prezydent rzeczypospolitej, tym razem bez stałej towarzyszki takich wizyt, pani Carnot, która jest cierpiąca. Przyjęli go ze zwykłym ceremonjałem: minister oświaty Poincaré, prezes artystycznego stowarzyszenia wystawców z pola Marsowego Puvis de Chavannes, różni dyrektorowie i prezesowie, a w wizycie udział przyjęli też różni ambasadorowie i liczna arystokracja urzędnicza, która Carnota zwykle otacza, w braku arystokracji rodowej, trzymającej się zdaleka, więc: Challemel-Lacour, Reunier, Poubelle, Lozé, Guérin, nowy wiceprezydent izby Lockroy, Magnin, Monod, Waldeck-Rousseau, Tirard, z żonami i dziećmi.

W ciągu wizyty, która trwała przeszło dwie godziny, przygotowano w wielkiej sali I-go piętra *lunch*, który pozwolił gościom odpocząć trochę. Carnot przyglądał się między innemi wielkiemu obrazowi Rolla p. t. „Setna rocznica" (1789—1889), gdzie sam prezydent przedstawiony jest w otoczeniu wysokich urzędników podczas obchodów wersalskich. Krytyka zresztą malowidłu temu niewielką przyznaje wartość.

Między d. 15 a 20-ym b. m. pewno będziemy świadkami żądania rozwiązania izby, z izby samej wypływającego. Wielu posłów znudzonych jest już okropnie tą przestarzałą izbą, chcieliby przytem przyśpieszyć nowe wybory, aby być gotowymi na wszelki wypadek wobec niewiadomości następstw, jakie wypłyną z rozwiązania sąsiedniego reichstagu. Przedstawiciele najrozmaitszych partyj w rozmowach korytarzowych oświadczają się za rozwiązaniem, i to każe się spodziewać, że deputowany algierski, Letellier, który właściwą propozycję chce postawić, zgromadzi koło niej większość. Co do rządu, nie chce on być inicjatorem tego środka, ale nie będzie mu się napewno sprzeciwiał; panu Dupuyowi zbyt się zresztą uśmiecha możność wykazania swoich wyborczych zdolności i pokazania się godnym następcą Constansa, przezwanego „*grand électeur*".

Stary Lesseps nie spodziewał się pewno, wydając dwa latu temu córkę swoją, Ferdynandę, za mąż, że zięć jego zostanie zbankrutowanym przedsiębiorcą kominiarskim, tem bardziej, że zięciem tym był 23-letni p. de Gontaud-Biron książę de Castellano. Ale młody książę ogromnie szastał pieniędzmi, doczekał się kurateli i musiał uciekać się do różnych sposobów pożyczania. Jakiś pośrednik nastręczył mu dwóch przedsiębiorców kominiarskich, którzy wzamian za podpisane weksle na 150,000 fr. dali mu na początek 3,000 fr. i poprosili jeszcze o podpis na dokumencie, który dłużnik położył, nie czytając. Dokument ten czynił go spólnikiem przedsiębiorców z misją podróżowania po prowincji w charakterze komisjonera. Gdy książę na termin weksli nie wypłacił, wierzyciele ogłosili upadłość, czem chcieli zmusić rodzinę księcia do zapłacenia długu dla uniknięcia skandalu. Manewr się nie udał, gdyż rodzina pozwała ich do sądu za fałszywe bankructwo i oszustwo. Wyrok w tej zabawnej sprawie wydany będzie za tydzień. *K.*

✻

Rzym, 7-go maja.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Dzienniki włoskie podają dziś list króla Humberta do p. Giolittiego, prezesa rady ministrów, pod datą 3-go maja, w którym dziękuje ludowi włoskiemu za tak powszechne i serdeczne objawy współczucia i czci przy sposobności srebrnego wesela, i nazywa go: „Kochanym Giolittim".

„Dwudziesta piąta rocznica mojego wesela—powiada—stała się dla Włoch pobudką do wielkiego objawu przywiązania do mego domu. Królowa i ja jesteśmy wzruszeni a radość naszą powiększa szlachetne współubieganie się w miłosiernych uczynkach, jakiemi kraj wziął udział w naszem domowem szczęściu, i świetne honory, jakie oddawał dostojnym gościom i posłannikom obcych mocarstw, okazując takim sposobem ogólną jednomyślność włochów w miłości i patrjotyzmie. Pragnę, aby naród wiedział, że jestem uradowany i dumny ze wszystkiego, co lud włoski i rząd mój uczyniły w tych dniach w najświetniejszym celu godności narodowej. Czynię cię przeto rzecznikiem uczuć moich dla kraju, a mianowicie dla Rzymu, który się okazał godnym dawnych a wzniosłych swoich podań, równie jak nowych swoich losów."

Dzisiaj w willi Borghese, w amfiteatrze turnieju, odbywają się zabawy ludowe w celu dobroczynnym.

W końcu b. m. oczekiwani są w Watykanie nowi kardynałowie: Di Pietro i Galimberti, którzy kapelusze czerwone z rąk Ojca św. otrzymają.

Ojciec św. przyjmował wczoraj w sali Konsystorza panie rzymskie, zajmujące się ubogiemi kościołami. Przedstawiał je kardynał Wincenty Vannutelli. Było ich 300. Na czele ich znajdowały się: księżna Gabrielli z domu Bonaparte, córka księcia Lucjana, księżna Massimo, księżna Borberini i księżna Antici-Mattei. Na adres ich, odczytany przez kardynała, Ojciec św. odpowiedział bardo życzliwie, dawał im dłoń swoją do ucałowania, a potem oglądał dary, przeznaczone dla ubogich kościołów rzymskich.

P. Bülow, minister pruski przy Stolicy św., doręczył ojcu Corra, zakonu św. Bazylego, wicebibljotekarzowi książnicy watykańskiej, pierścień drogocenny z koroną cesarską, ozdobioną trzydziestu brylantami i rubinami, jako podziękowanie i upominek od cesarza Wilhelma.

D.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego."

Petersburg 12-go maja. *(Tel. Ajen. półn.)*— Ogłoszony został Najwyższy rozkaz o sposobie przechowywania kapitałów instytucyj duchownych katolickich i przepisy, regulujące znoszenie się biskupów djecezyj: warszawskiej, kujawsko-kaliskiej, kieleckiej, lubelskiej, płockiej, sandomierskiej i sejneńskiej z władzą cywilną w przedmiocie zmian w składzie osobistym duchowieństwa, tudzież sposób i kontrolę wydawania duchowieństwu pensyj etatowych.

Petersburg 12-go maja. *(T. Ajencji północ.)*— Ogłoszone zostało rozporządzenie o wprowadzeniu w wykonanie przepisów, wyłożonych w artykułach 1—15 oddziału pierwszego prawa z d. 22-go lutego 1893-go r. co do sposobu prowadzenia przez górników robót pod ziemnych w Królestwie Polskiem, poczynając od d. 1-go stycznia r. p.

Petersburg 12-go maja. *(Tel. Ajencji półn.)* — Ogłoszone zostały prawa o zatwierdzeniu instytucji ministerjum Dworu Cesarskiego, o zmianie praw, określających odpowiedzialność duchownych obcych wyznań chrześcjańskich za spełnianie posług religijnych dla prawosławnych według obrządków swoj go wyznania.

Petersburg 12-go maja. *(Tel. Ajencji półn.)*— Wczoraj odbyło się ostatnie posiedzenie specjalnej rady przy departamencie spraw kolejowych, w przedmiocie taryf na przewóz ładunków zbożowych po całej krajowej sieci kolejowej. Co do ustanowienia schematów do obliczania opłat przewozowych, większość obecnych oświadczyła się za przyjęciem dwóch przedstawionych i opracowanych przez departament schematów jednej dla przewozu wewnętrznego, drugiej dla przewozu do portów i punktów pogranicznych, bez względu na to, czy zboże pójdzie dalej za granicę, czy też pozostanie się w Rosji. Jeden schemat różni się od drugiego tylko na małych dystansach, na dalsze zaś odległości dają jednakowe opłaty, w ogólności obniżające istniejące opłaty taryfowe, przyczem w rzadkich tylko wypadkach wypadają cząstkowe podwyższenia, nieuniknione przy zrównaniach. Zgromadzenie oświadczyło się za jednakową taryfą na ziarno i na mąkę. Co do przewozu odpadków i wytłoczyn, wyjaśniono korzystne i niekorzystne strony obniżenia taryf na ich przewóz. Rezultaty rozpraw są tylko materjałem do dalszego opracowania kwestji, do czego instytucje taryfowe przystąpią niezwłocznie przy udziale przedstawicieli kolei. Na ostatnich posiedzeniach roztrząsane były sprawy obowiązujących przepisów o składach dowozowych na ziarno i mąkę, o zwiększeniu na sieci kolejowej, zgodnie z dogodnością kolei i wysyłających towar, wagonów większej zawartości, mianowicie do 750 pudów, przyczem średnio zyskuje się na wydatkach eksploatacyjnych oszczędności od 7 do 9%, dalej sprawa terminu, od którego obowiązywać mają nowe taryfy, w którym to przedmiocie większość oświadczyła się za wprowadzeniem ich w przeciągu lat trzech, ze specjalnemi zmianami, umotywowanemi zasługującemi na uwzględnienie okolicznościami.

Paryż 12-go maja. *(Tel. pryw. K. W.)*—Zwycięzca dahomejski, jenerał Dodds, przybył do Marsylji, gdzie powitano go z entuzjazmem. Na wczorajszym bankiecie, danym na cześć jego przez marsylski korpus oficerów, muzyka odegrała hymn narodowy ruski „Boże Cesarza chroń", przyjęty z olbrzymim zapałem. *(Aj. półn.)*

WYBORY W NIEMCZECH.

Berlin 12-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— *Kreuzzeitung* donosi, że z powodu położenia parlamentarnego cesarz zaniechał projektowanej podróży do rocznej do Skandynawji.

Berlin 12-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Utrzymuje się pogłoska, że Bamberger, Stauffenberg i Haenel nie chcą nadal kandydować do parlamentu; dwaj pierwsi ze względów zdrowia. Pisma wolnomyślne upatrują w tej rezygnacji niepowetowaną stratę dla liberalizmu niemieckiego. Konserwatysta saski, baron Friesen, inicjator sojuszu konserwatystów z antysemitami, nie chce również kandydować. Antysemici w Berlinie nie chcą nadal wybierać Stoeckera.

Sztutgard 12-go maja. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Przeciwnicy reformy wojskowej mają przy wyborach więcej widoków w Wirtembergji.

OPŁATA WODNA.

Berlin 12-go maja. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Dziś odbyła się tu konferencja radzcy miejskiego Aronsohna z Bydgoszczy z reprezentantami izb handlowych: w Bydgoszczy, Gdańsku i Szczecinie oraz starszymi kupiectwa berlińskiego w sprawie pobierania opłat w Silnie od statków, Wisłą przebywających. Uchwalono wysłać petycję do ministra o zniesienie względnie obniżenie opłaty; petycję wręczy osobiście wspomniany Aronsohn z Bydgoszczy. Poznańska izba handlowa postanowiła sprawę tę popierać usilnie.

MONOPOLE SERBSKIE.

Belgrad 12-go maja. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Rząd przygotowywa dla skupczyny projekty o zmonopolizowaniu spirytusu, nafty, papieru na cygarety i zapałek.

Lwów 12-go maja. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowem uchwalono rezolucję, wzywającą rząd do regularnego zwoływania sesyj sejmowych na siedem przynajmniej tygodni co roku. Poseł Wodzicki interpelował rząd o termin umundurowania uczniów szkół średnich.

Berlin 12-go maja. *(Tel. pryw. Kur. Wacsz.)* — *Reichsbank* podniósł stopę dyskontową z $3\frac{1}{2}\%$ na 4%. *(Aj. półn.)*

Paryż 12-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Projektu rozwiązania już teraz izby deputowanych zaniechano.

Bruksella 12-go maja. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Reakcyjne uchwały komisji rewizyjnej senatu stoją w rażącej sprzeczności z uchwałami izby deputowanych.

Rzym 12-go maja. *(Tel. pryw. K. War.)*— Sultan zanzibarski wydzierżawił Włochom na lat 26 porty prowincjonalne.

Madryt 12-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Rząd domaga się od izby zezwolenia na zaciągnięcie pożyczki w wysokości 760 miljonów. Królowa, w celu przywrócenia równowagi w budżecie, zrzekła się miljona z listy cywilnej.

Londyn 12-go maja. *(Tel. Ajencji półn.)* — Wczoraj pod sądem policyjnym postawiono człowieka, który odgrażał się, że zabije Gladstone'a. Postanowiono oddać go pod sąd przysięgłych.

Londyn 12-go maja. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Na giełdzie ogłoszono w dniu dzisiejszym urzędownie o bankructwie siedmiu firm, podobno nieznacznych. *(Aj. półn.)*

TELEGRAMY HANDLOWE.

Petersburg 12-go maja. *Telegram Ajencji północnej).*— Notowanie giełdy pieniężnej. Przekazy na Londyn (kurs za 3 miesiące za 10.— funtów szterl. 95.70 płacono, 95.30 płacono, 95.70 płacono. Przekazy na Berlin (kurs za 3 miesiące za 100 marek rs. 46 kop. 80 płacono, 46 kop. 75 płacono, 46.80 płacono. Przekazy na Paryż (kurs za 3 miesiące za 100 franków $37.97\frac{1}{2}$ w posz., $37.92\frac{1}{2}$ w posz., $37.97\frac{1}{2}$ w posz. Usposobienie giełdy walutowej —. —.—. Półimperjały russkie nowego stempla rs. 7.69 w poszukiwaniu, rs. 7.73 w zaofiarowaniu. Kupony celne (za 100 rs. met. rs. 1 kop. $53\frac{3}{4}$ w poszukiw., rs. 1 k. $54\frac{3}{4}$ w zaofiarowaniu. Srebro w poszuk. —.— nienotowano, 1.06 w zaofiarow. Dyskonto prywatne $4\frac{1}{2}\%$—$5\frac{1}{2}\%$. Bilety Banku państwa 5% I-ej emisji nie podlegające konwersji rs. 103 kop. 25 w posz. Bilety banku państwa II-ej emisji rs. 103.50 w posz. Bilety VI-tej emisji rs. 103.— w posz., 6% renta złota z roku 1883-go rs. 157 kop. — w posz, 5% renta złota z roku 1884-go rs. 162 kop. — płacono., 5% pożyczka wschodnia 1,000 rs. II-ej emisji rs. 102 kop. $12\frac{1}{2}$ płacono. 5% pożyczka wschodnia 1,000 rs. III-ej emisji rs. 103.— płacono. Pożyczka premjowa I-ej emisji z roku 1864-go rs. 243 kop. 75 płacono. Premjówki II-ej emisji z r. 1866-go rs. 221 kop. 25 płacono. Listy premjowe szlacheckie rs. 195 k. — płacono. 5% państwowa renta kolejowa rs. 104 kop, w poszuk., 4% pożyczka wewnętrzna z roku 1887-go I-ej emisji rs. 95 kop. 75 w posz., II-ej emisji rs. 95.— płacono, III-ej emisji rs. 94 kopiejek $87\frac{1}{2}$ w poszukiwaniu, IV-ej emisji rs. 94 kop. $87\frac{1}{2}$ w poszuk., $4\frac{1}{2}\%$ pożyczka wewnętrzna z roku 1893-go rs. 99 kopiejek $37\frac{1}{2}$ w posz., $4\frac{1}{2}\%$ pożyczka wewnętrzna konsolidowana kolejowa I-ej serji rs. 99.50 w poszukiwaniu, II-ej serji rs. 99 k. 50 w poszukiwaniu, 4% obligacje kolei południowo-zachodnich rs. 93 kop. — w poszuk., 4% obligacje kolei moskiewsko-kazańskiej 93.— w poszuk., $4\frac{1}{2}\%$ listy zastawne Towarzystwa wzajemnego kredytu ziemskiego rs. metaliczn. rs. 153 k. 75 w poszuk., 5% listy zastawne ziemskie Królestwa Polskiego 101.25 w zaofiar. 5% listy zastawne kijowskie rs. 101 kop. 50 płacono, 5% listy zastawne dońskie rs. 100 kop. 25 w poszuk., 5% listy zastawne wileńskie rs. 101. — w poszuk. Akcje wileńskiego banku ziemskiego rs. 615 kop. — w zaofiarowaniu. Usposobienie giełdy dla papierów spokojne.

Petersburg 12-go maja. *(Telegram Ajencji północnej)*— Rynek zbożowy i produktowy. Pszenica spokojnie. Saksonka za czetwert wagi 10 pud. rs. 10 kop. 50 płacono.— Samarka za czetwert wagi 10 pudów rs. 10 kop. 25 płacono. Girka za czetwert wagi 10 pud. rs. 9 kop. 75 płacono. Żyto spokojnie; ceny nominalne w towarze gotowym wagi 9 pudów 120 zołot. rs. 8 k. 60 płacono. Żyto w towarze gotowym wagi 9 pud. 117 zoł. rs. 8 k. 40 płacono. Owies spokojnie: w towarze gotowym rs. 5 k. 10 do rs. 5 k. 55 płacono. Mąka spokojnie: żytnia z okolic Moskwy za 9 pud. wor. rs. 8 k. 90 do rs. — k. — płacono. Żytnia za 9 pud. wor. rs. 9 k. — do rs. — kop. — płacono. Łój za berkowiec 10-pudowy rs. 59 k. — do rs. — k. — płacono. Olej; słonecznikowy saratowski za pud rs. 5 k. 20 do rs. 5 k. 25 płacono. Olej konopny orłowski za pud rs. 5 kop. 20 do rs. — k. — płacono. Cukier rafinowany z zakładów Koeniga pierwszego gatunku za pud rs. 7 kop. 05 płacono. Mączka cukrowa krystaliczna za pud rs. 5 kop. 80 do rs. — kop. — płacono.

Berlin 12-go maja. *(Telegr. prywatny Kur. Warsz.)* — Pomimo podniesienia stopy dyskontowej w Londynie i Berlinie, giełda dzisiejsza usposobiona była pomyślnie dla rubli inne wartości russkie były w zaniedbaniu i poniosły drobne straty. Ruble w tranzakcjach końcomiesięcznych osiągały początkowo 212.50, około 1-ej 212.—, a w chwili urzędowego zamknięcia obrad 213. W porównaniu z onegdajszemi kursami podniosły się banknoty russkie w obu terminach o 50 fen. Warszawa krótkoterminowa lepiej o 75 fen., krótki Petersburg o 70 fen., długoterminowy zaś o 40 fen. Przekazy na Wiedeń krótkie wyżej o 10 fen. (165.50), długoterminowe zaś o 40 fen. (165.—). Listy zastawne ziemskie podniosły się o 10 kop., podczas gdy listy likwidacyjne obniżyły się o 10 kop. (64.20) a pożyczki wschodnie III-ej emisji o 10 kop. Pożyczki wschodnie II-ej emisji pozostały bez zmiany (66.40). Kurs onegdajszy utrzymały $4\frac{1}{2}\%$ listy zastawne russkie; mniej płacono za 4% pożyczki konsolidowane russkie z r. 1880-go, pożyczki premjowe russkie z roku 1864-go i kupony celne. Akcje kredytowe austrjackie obniżyły się o drobnostkę. Dyskonto prywatne podskoczyło o $\frac{3}{8}\%$ ($3\frac{3}{8}\%$). Żyto miało dziś tendencję słabą i oddawane było taniej o 2 m. 50 fen. w towarze gotowym i o 2 m. 75 fen. w dostawowym.

Berlin 12-go maja. Notowanie urzędowe giełdy). —

Bil. ban. rus. w tr. nat.	212.95	Akcje d. ż. w.-wied.	—.—
Weksle na Warszawę	212.45	Akcje kredytowe	173.—
Weksle na Petersb. kr.	212.—	Weksle na Londyn kr.	—.—
Wek. na Petersb. dług.	210.20	„ „ dł.	—.—
Bil. ban. russ. na dost.	213.—	Żyto w tow. gotow.	151.—
Wschodnia poż. II em.	68.30	Żyto na wiosnę	154.50
Listy zast. I-ej serji	66.—		

Kursy z dnia 10-go maja: 212.45, 211.70, 211.30, 209.80, 212.50, 68.40, 65.90, 173.20, 153.50, 157.25.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 12 b. m. Na targ dzisiejszy pszenicy wcale nie dostawiono. Żyta zaledwie 60 korcy, sprzedawano je po 4.50 do 4.60, nie normalnie. Owsa 2.85 do 3.30. Usposobienie zasadnicze mocniejsze, lecz z powodu piątku nie było nabywców. Siano bardzo drogie, po 55 do 60 kop., słoma po 25 do 30 kop. za pud.

Targ zbożowy na Pradze w dniu 12-ym maja r. b. Dostawy, jak zawsze w piątek, bardzo mało, obroty trudne i ograniczone, pomimo ogólnej dążności zwyżkowej. Żyto prz

usposobieniu mocnem płacono za wyborowe po 81 do 83 kop., za średnie 78 do 80 kop. Owies mocno, wyborowy kupowano po 91—97 kop., średni po 8¿ do 89 kop., ordynaryjny po 80 do 84 kop. Za jęczmień browarny płacono po 70 do 75 kop. Kaszę jaglaną przy usposobieniu mocnniejszem nabywano po 98—108 kop. stosownie do gatunku.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga** kole warszawsko-terespolskiej.

Ceny płacone w dniu 10-ym maja 1893 r.

Pszenica	od	—	do	—	kop.	za pud.
Żyto	od	74	do	80	„	„
Owies	od	75	do	96	„	„
Jęczmień	od	64	do	78	„	„
Gryka	od	83	do	89	„	„
Kasza jaglana	od	93	do	105	„	„
Kasza gryczana	od	130	do	140	„	„

Usposobienie ożywione.

Cukier. Na rynku kijowskim sprzedano cukru rządowego 78,000 pudów po rs. 5.23 do rs. 5.68 za pud na kwiecień i maj-czerwiec.

Libawa dnia 3-go maja.—Żyto (z gwar. 120 funt. holen.) słabo, russkie 84—84½ kop. płacono 84 k. poszukiw. Pszenicy nie notowano. Owies biały niżej, litewski suchy od 80 do 81 kop. w poszukiwaniu, kurlandzki i litewski wyborowy 85 do 86 kop. w poszukiwaniu, najlepszy od 90 do 92 kop. w poszukiwaniu. miński od 84½—85 kop. w poszukiwaniu, dobry russki 85 kop. płacono, 86 kop. w poszukiwaniu, russski dobry biały 86—88 kop. w poszukiwaniu; owies czarny mocniej, wyborowy 81 do 82 kop. w poszukiwaniu; owies czarno-pstry 76—77 kop. w poszukiw. Jęczmień mocno, russki (102 f. do 103 f. hol.) 69—70 kop. w poszukiwaniu. Hreczka mocno (z gwarancją 100 f. hol.) 86—87 kop. w poszukiwaniu. Krupy od 130 kop. w poszukiwaniu. Groch suchy słabo, na paszę 71—72 kop. w poszukiwaniu, mało-russki 80 kop. w poszuk. Bób 78 kop. w poszukiwaniu. Wyka spokojnie, litewska 60 do 65 kop. w poszukiwaniu. Bon bez ruchu. Siemię lniane spokojnie, litewskie 7-miarowe od 151 kop. w poszukiwaniu, russkie 7-miarowe od 151 kop. w poszukiwaniu, 6-miarowe 138 kop. w poszukiwaniu. Makuchy lniane bez ruchu, makuchy słonecznikowe 76 kop. w poszukiwaniu, makuchy konopne bez obrotów. Otręby pszenne słabo, grube 52 do 53 kop. w poszukiwaniu, średnie 49 do 50 kop. w poszukiwaniu, miałkie 47—48 kop. w poszukiwaniu. Siemię konopne suche 139 do 140 kop. w poszukiwaniu. Lnica 80 do 127 kop. w poszukiwaniu. Dowóz w dniu 1-ym i 2-ym maja r. b. wynosił: 13 wagony żyta, 68 wagonów owsa i 134 wagonów różnych innych towarów.

Targ bydła i trzody chlewnej w Będzinie *) z d. 10-go maja 1893-go r.:

	Dostarczono	Sprzedano na potrz. miejsc.	Sprzedano na eksport	Na potrzeby miejscowe		Na eksport		Cena żywa		Cena mięsa	
	S z t u k			Sztuka rs. od	do	od	do	Funt kop. od	do	od	do
Świnie i wieprze:											
miejscowe	100	300	700	30	70	30	70	12	14	—	15
dost. kolejami . .	900										
Woły:											
opasowe .	60	100	—	70	120	—	—	—	—	—	12
zwyczajne	40										
Krowy . .	200	150	—	30	70	—	—				
Barany . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Owce . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Słonina . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	22

Usposobienie mocne, stałe. Popyt za granicę duży. Trzodę chlewną nabyto wszystką. Z zagranicy główniejsi nabywcy przybyli: z Bytomia, Kattowic i Mysłowic.

Surowe produkty browarne. Browary z małemi wyjątkami są już zaopatrzone **w jęczmień** na bieżącą kampanję, mimo to lepsze gatunki znajdują jeszcze nabywców. Za korzec (202 f. netto) jęczmienia dwurzędowego płacono rs. 3.65 do rs. 3.95. Czterożędowego browary, z powodu podwyższenia akcyzy, przestały zupełnie kupować. Za **poślad** jęczmienny płacono 50 kop. do 57 kop. za pud, tyleż płacono za **wykę, grochal i cięte ziarno**. Na **słód** znaczny był popyt. Lepsze gatunki ofiarowywano pud po rs. 1.85, gatunki drugie po rs. 1.70 do rs. 1.75. Pud **kwiatu**, którego zapasy się wyczerpują, sprzedawano po kop. 75. Handel **chmielowy** na naszym rynku równa się zeru. W Anglji zapasy chmielu już się wyczerpały i z tego powodu wrota dla obcego chmielu tam się otworzyły. Chwilowo głównym dostawcą Anglji jest Ameryka. W Norymbergji w ubiegłym miesiącu obroty w chmielu były nieznaczne, a ceny nizkie. Dopiero w ostatnich dniach dowóz wywozowi dorównać nie mógł, wskutek czego zapasy miejscowe się zmniejszyły, a tendencja nastała mocniejsza. Za 50 kilo notowano tam: chmiel targowy 75—95 mar., górski 95—105 mar., holledauski 80—125 m., badeński 80—120 mar., wirtembergski 80—120 mar., spaltowski 140—165 mar., żatecki austrjacki 90—103 guld.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu C. Wal.*— Za akcję dobrze zachowaną zbieracz może zapłacić conajwyżej rs. 2. W razie żądania adresu udzielimy.

— *Stałej prenumeratorce.* — Najkrótsza droga na Berlin, Drezno, Schwinfurt, zkąd już wprost do Kissingen. Bilet kl. II-ej kosztuje z Aleksandrowa marek 56, klasy zaś III-ej mar. 40,35.

— *Stałemu prenumeratorowi.* — Metodą Kneippa leczy w Warszawie dr. Jagniątkowski, Nowy-Świat, 19.

— *Staremu prenumeratorowi.* — W Austrji, Bawarji i we Włoszech.

— *Panu Fr. Zob. z ul. Kruczej.* — Szkoła w Brzozowie jeszcze nie otwarta. We właściwym czasie podamy wszelkie szczegóły.

*) Targi na bydło i trzodę chlewną w Będzinie odbywają się co środa. Ponieważ Będzin, zwłaszcza dla trzody chlewnej, jest najgłówniejszym rynkiem zbytu na eksport, po porozumieniu się zatem z osobami, stały udział w targach tych przyjmujacemi, nazajutrz po odbyciu każdego targu pomieszczać będziemy powyższe, nader dla piątkowych targów warszawskich pożyteczne, sprawozdanie.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

1. Sprawozdanie stacji w Warszawie z d. 12-go maja r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 11-go g. 9 w.	754.1	41	Pd	15.8	=	12.6
D. 12-go g. 7 r.	752.5	67	WPd	12.6	=	10.0
„ g. 1 pp.	751.8	41	W	16.5	=	13.2

W ciągu d. 11-go b. m.: Temperatura najniższa C. — =R. —; „ najwyższa C. — =R. —; Wysokość wody spadłej mm. —.

2. Biuletyn głównego obserwatorjum w Petersburgu z d. 10-go maja r. b.:

	Ciśnienie barometr.	Temperatura podł. Celsj.	Wilgoć w %	Stan nieba	Kierunek i	siła wiatru	Różne zjawiska, uwagi i ilość opadu
Petersburg	77.3	7.2	66	0	W	0	
Ryga	73.1	9.4	78	3	PnW	0	
Wilno	71.3	10.8	64	0		0	
Moskwa	75.3	8.6	65	0	PnW	0	
Kijów	66.9	10.3	59	3	PnW	1	
Odesa	59.1	8.7	92	4	PnW	3	(13) wcz. deszcz
Batum	60.8	10.9	94	4	Z	0	(2) wcz. deszcz
Konstantynopol	61.4	11.5	73	deszcz	PdZ	2	
Wiedeń	—	—	—	—	—	—	
Lwów	66.9	10.4	62	0	PnW	1	
Kraków	69.7	9.8	64	0	PnW	1	
Stockholm	76.5	7.0	69	4	W	2	
Hamburg	70.8	12.0	53	0	PnW	3	
Aberdeen	—	—	—	—	—	—	
Paryż	65.1	11.1	90	1	PnW	2	(8)
Biarritz	63.4	14.0	75	3	PdZ	5	
Walencja	—	—	—	—	—	—	
Malta	—	—	—	—	—	—	
Neapol	—	—	—	—	—	—	
Rzym	62.7	14.6	61	3	PnW	3	
Nicea	64.5	9.4	89	deszcz	W	2	(14)

3. Ogólny stan atmosfery. Wysokie ciśnienie w większej części Europy; maximum na północy (Petrozawodsk 780 mm.); minimum na morzu Czarnem (Sewastopol 756 mm.). Deszcze, miejscami ostre wiatry i temperatura cokolwiek niższa od normalnej (o 3—5°) na południu Rossji, w ogóle zaś w pozostałej Europie sucha i jasna pogoda przy temperaturze normalnej.

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

od d. 13-go maja 1893-go r.

POCIĄGI	Odch. godziny	minuty	Przych. godziny	minuty
Warszawsko-wiedeńska:				
A) Do Wiednia:				
Kurjerski I i II kl. do Granicy i Sosnowca, z wagonem sypialnym I i II kl. do Granicy, dalej tylko I kl.; nie zatrzymuje się w Pruszkowie, Grodzisku, Rudzie Guzowskiej, Rogowie i Rokicinach; na stacjach zaś: Gorzkowice, Kłomnice i Mystków tylko w razie wsiadania lub wysiadania pasażerów	10	5 w.	5	50 r.
Pośpieszny 3 kl. do Granicy i Sosnowca (zatrzymuje się na stacjach Kamińsk i Rudniki)	5	40 r.	10	25 w.
Pocztowy 3 kl. do Granicy i Sosnowca (zatrzymuje się na przystankach, oprócz Jaktorowa)	10	45 r.	7	5 w.
Osobowy 3 kl. do Sosnowca (zatrzymuje się na przystankach)	3	30 p. p.	2	— p. p.
Osobowy 3 kl. do Piotrkowa	5	50 p. p.	9	30 r.
(Powyższe pociągi łączą się z kolejami: łódzką i dąbrowską).				
B) Do Aleksandrowa:				
Kurjerski I i II kl., a III kl. dla pasażerów komunikacji bezpośredniej (nie zatrzymuje się w Pruszkowie, Grodzisku i Rudzie Guzowskiej) .	4	50 p. p.	1	— p. p.
Pocztowy 3 kl.	6	40 r.	9	15 w.
Osobowo towarowy ze Skierniewic do Kutna	1	15 p. p.	8	10 w.
Osobowy 3 kl. do Kutna (zatrzymuje się na przystankach)	9	5 w.	8	20 r.
Osobowy 3 kl. do Skierniewic (zatrzymuje się na przystankach)	6	55 w.	7	10 r.
Osobowo-towarowy z Ząbkowic do Granicy	10	— r.	8	— w.
Spacerowy do Skierniewic (w niedziele i święta od 21-go maja do 29-go października)	9	15 r.	11	— w.
Warszawsko-terespolska:				
Linja Praga-Brześć:				
Kurjerskie I i II kl., z wagonem sypialnym, komunikują się w Warszawie z pociągami kurjerskiemi do Wiednia, a w Brześciu z pociągami kurjerskiemi do Moskwy, Kijowa i z powrotem	2	20 p. p.	3	28 p. p.
Pocztowe 3 kl. dla komunikacji bezpośredniej, a I i II kl. dla miejscowej, łączą się w Warszawie z pociągami kurjersk. do Wiednia i Berlina, w Brześciu z pociągami poczt. kolei mosk.-brzesk. i południowo-zachod., w Siedlcach z odnogą Siedlce-Małkinia, w Łukowie z kol. nadwiśl. na oddziale Iwangród-Łuków, w Iwangrodzie z koleją dąbrowską	4	6 p. p.	1	8 p. p.
Towarowo-osobowe 3 kl., łączą się w Warszawie z pociąg. kolei wied. do Wiednia, a w Brześciu z pociąg. towar.-osob. do Moskwy, Kijowa, Pińska, Brjańska, Chełma i z powrotem	10	58 w.	7	— r.
Towarowo-osobowe 3 kl., łączą się w Warszawie z poc. kurj. do Wiednia, w Siedlcach z towar.-osob. na oddziale Siedlce-Małkinia, w Łukowie z pociąg. poczt. kolei nadwiśl. na oddz. Iwangród-Łuków, a w Brześciu z koleją poleską	9	43 r.	7	27 w.
Miejscowy towarowo-osobowy do Mrozów	5	38 p. p.	9	19 r.
Spacerowy do Mrozów (w niedziele i święta od 28 maja do 15 październ.)	8	33 r.	11	8 w.
Linja Siedlce-Małkinia:				
Pocztowo-towarowo-osobowy z Siedlec do Małkini	7	13 w.	9	41 r.
Linja Brześć-Chełm:				
Pocztowo-towarowo-osobowy z Brześcia do Chełma	8	3 r.	8	7 w.
Warszawsko-petersburska:				
Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym (od d. 18-go maja do 30-go września)	9	13 r.	8	3 w.
Pocztowy 2 kl.	9	58 r.	7	25 w.
Osobowy 3 kl.	11	25 w.	8	10 r.
Osobowy II i III kl. do Białegostoku	4	18 p. p.	6	13 r.
Nadwiślańska:				
A) Do Kowla:				
Pocztowy 3 kl. do Kowla	3	35 p. p.	2	— p. p.
Osobowy do Kowla	11	40 w.	8	13 r.
Osobowy do Iwangrodu	8	15 r.	10	— w.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowską).				
Pocztowo-towarowo-osobowy z Iwangrodu do Łukowa	11	55 r.	5	31 p. p.
Towarowo-osobowy z Lublina do Chełma	9	13 r.	6	44 w.
B) Do Mławy:				
Pocztowy 3 kl. do Mławy	6	5 w.	11	— r.
Osobowy 3 kl. do Mławy	8	55 r.	8	38 w.
Osobowy do Mławy w soboty i wigilje świąt od 1-go czerwca do 30-go września; z powrotem w poniedziałki i po święcie (zatrzymuje się na Pradze, w Nowogieorgiewsku i Ciechanowie, a w powrocie również w Jabłonnie)	11	3 r.	7	20 w.
Pociągi pocztowe i osobowe linji głównej i odnogi Iwangród-Łuków łączą się z kolejami: marjenbursko-mławską, połudn.-zach., dąbrowską, terespolską i brzesko-chełmską.				
Obwodowa z kolei wiedeńsk.:				
Osobowy 3 klasy	1	20 p. p.	9	18 w.
Osobowy 3 klasy	7	5 r.	4	30 p. p.
Obwodowa z kolei terespolsk.:				
Osobowy 3 klasy	8	38 w.	2	— p. p.
Osobowy 3 klasy	3	50 p. p.	7	42 r.
Pociągi kolei obwodowej łączą się z pociągami kurjerskiemi kolei wiedeńskiej, a z drugiej strony z pociągami kurjerskiemi i osobowemi kolei terespolskiej.				

Wykaz transportów

przybyłych w d. 30 kwietnia (12 maja) r. b. na stację Warszawa (Praga) Terespolska

1) Za frachtem pośpiesznym: Dnieprowsko-Bugskaja № 148; Niegorełoje № 2; Brześć № 346; Woronież № 1952; Saratów № 785; Moskwa №№ 6157, 6144, 6140; Stołbcy № 219; Siedlce № 919; Parochońsk № 6; Trojanów-Wał № 13.

2) Za frachtem zwyczajnym: a) do Magazynów składowych: Elizabetgrad №№ 2939, 2942; Dolinskaja № 1879; Mikołajew № 7104; Fastów № 924; Karnowatka № 4412; Krzywy Róg №№ 1178, 1217; b) do Pragi (loco): Rostów №№ 9405, 18,414; Sumy № 5589; Moskwa №№ 1727, 1037, 1036, 1035, 1106, 1107, 1744, 1094, 1196, 1135, 1101, 1038, 1763, 1681, 1772, 1713, 1714, 1649, 1642, 1636, 1631, 1023, 1043, 1041, 1173, 1172, 1097, 1093, 1190, 1191, 1833, 1846, 1762, 1680, 1771, 1771, 1710, 1808, 1809, 1978, 1864, 1875, 1963, 1955; Semibratowo № 1071; Nowozybków № 1551; Romny № 3325; Samara № 8498; Saratów №№ 10,302, 11,180, 11,664, 11.527; Solanaja № 7212; Niżny № 38,091; Siedlce № 908; Biała № 926; Jelec № 123; Klewań №№ 490, 480, 489, 484, 486, 485; Trytuznaja № 1353; Jewłach № 124; Krzywda № 165; Mińsk №№ 3550, 3584, 3588, 3583, 3579; Krasnoje № 963; Ozierany № 104; Orsza № 2534; Horodzieja №№ 1976, 1964, 1981; Karaczew № 2811.

Dolina Szwajcarska.

Dziś, w sobotę, dnia 13-go maja r. b.

Symfonja nr 5 C-moll Beethovena.

W poniedziałek 1-szy Wieczór solistów.

Szczegóły w afiszach. 723

RESTAURACJA pod firmą K, Brajbisz

7 Plac Teatralny 7.

Ma zaszczyt donieść, iż z dniem 13-ym b. m. Zakład letni świeżo odrestaurowany otwarty został. Codziennie, jak dawniej, pieczeń z rożna od godziny 9½ zrana. Piwo pilzeńskie oryginalne na kufelki, tożsamo rygskie „Waldschlösschen" i z browaru miejscowego „Haberbusch i Schielle". Kuchnia zaopatrzona we wszelkie nowalje. Ceny dotychczasowe, przystępne. 723

KAPELUSZE

CYLINDRY

poleca

A. CHOJNACKI

Marszałkowska róg Chmielnej. 1989

Stała Wystawa Etnograficzna

Krakowskie-Przedmieście nr 17

(wprost kościoła po-karmelickiego).

4,000 okazów zebranych we wszystkich częściach świata. Bogaty dział afrykański: z wysp Karolińskich, Zbiory Bucharskie, Chińskie. Oddział archeologiczny. Przedmioty wiejskiego przemysłu krajowego, sprzęty, ubrania, ozdoby i t. p. Przybywają coraz nowe okazy.

Wystawa otwarta codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu.

Cena wejścia 15 kop., oraz 10 kop. dla uczącej się młodzieży i dzieci. 292

Froeblówki

różnych narodowości

KANTOR KOMISOWY

nr 6 Nowosenatorska nr 6. 1850

PARASOLKI

Na sezon 1893 poleca

A. Chojnacki.

Marszałkowska róg Chmielnej. 1575

We wszystkich handlach win, cukierniach i restauracjach dostać można wódkę

PANAMSKĄ.

1505

Gazeta Polska

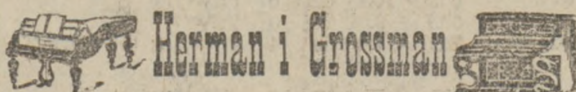
w ubiegłym tygodniu drukowała między innemi artykuły: a) ***O przeżyciu się noweli,*** b) ***O rzeźbiarzu Marcelim Guyskim,*** c) ***Mozajkę literacko-artystyczną,*** d) ***O nadzorze nad wywozem zboża,*** e) ***O handlu i produkcji jej*** i t. d.

W ***Feljetonie*** powieść oryginalną ***ze świata dziecięcego*** p. t. ***Władek*** przez W. Kosiakiewicza. Prócz tego powieść tłumaczona Perfalla p. t. ***Więzy.***

Gazeta polska pomieszcza nadto stale: **artykuły polityczne, korespondencje z kraju i zagranicy, sprawozdania sądowe, sprawozdania z obrad w stowarzyszeniach, sprawozdania sportowe, kurs rubli w Berlinie, notowania giełdowe warszawskie, ceny zbóż, meteorologię.**

Zwraca się uwagę na ***użyteczność ogłoszeń*** drukowanych w ***Gazecie Polskiej.***

Cena ***Gazety Polskiej*** na prowincji rs. 3 kwartalnie, w Warszawie kop. 75 miesięcznie. Adres: Warecka nr 14. 725



Warszawa — Mazowiecka nr 16

Petersburg — W. Morska 33.

FORTEPIANY—ORGANY.

Sprzedaż na raty. **Wynajem.**

począwszy od rs. 25 miesięcznie. instrumentów

FORTEPIANY podług najnowszych ulepszeń i konstrukcji ***z angielską mechaniką*** — **krzyżowe struny — system amer.** od **rs. 500.**

PIANINA tegoż systemu od rs. 350

MELODYKONY od rs. 65 i t. p.

Cenniki ilustrowane na żądanie franco. 586

KANTOR BANKIERSKI

Józefa Rabinowicza

w Warszawie, Plac Teatralny nr 11.

Uskutecznia KONWERSJĘ 5% List. Zast. Ziemskich na 4½%

na warunkach przez Tow. Kredytowe Ziemskie ogłoszonych. 619

Krawiec T. Niedźwiedzki

przeniósł swój magazyn z ulicy Berga na ulicę

Świętokrzyską nr 34.

1692

AGENTURA

Plac Św. Aleksandra nr 12

St.-Petersb. Konsesjonowanego Domu Bank.

Towarzystwa M. De la Fare & C.

Sprzedaje pożyczki premjowe I, II emisyj i ***Banku Szlacheckiego***, z wygranemi każdej emisji rocznie rs. ***1,200,000.***

Do zadatkującego rs. 10

należy cała wygrana i kupony. Raty miesięczne od rs. 5. Tylko 6% rocznie i ¼ komisowego. ***Asekuracja premjówek 60 kop.*** Z prowincji gotówkę lub przekazy pocztą. Upełnomocniony: ***Władysław Hertz,*** b. urzędnik b. Banku Polskiego. 1931

KAPELUSZE

filcowe męzkie i Cylindry krajowe oraz Wiedeńskie „Habiga" w najnowszych fasonach, poleca

KUBALSKI,

Senatorska nr 12, b. pałac Blanka. 701

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

L. Spiess i Syn w Warszawie

posiada na składzie

OLEUM RICINI AROMATISATUM

Olej Rycynowy, pozbawiony przykrego smaku

Apteki Wendy i Wiorogórskiego. 667

Cement Portland

krajowy ***Grodziec*** i ***Wysoka***, Angielski i Niemiecki, oraz ***Glinka*** i ***Cegła ogniotrwała*** krajowych, russkich, niemieckich, angielskich i szwedzkich fabryk.

Największe w Warszawie Składy u firmy ***Z. A. Krajewski,*** kantor Bielańska 9 (hotel Paryski), Telefon nr 28. 1564

Sprzedaż na wagony i detalicznie:

Cementu, Gipsu, Wapna

mularskiego i dezynfekcyjnego. Smoły gazowej, oraz wszelkich środków dezynfekcyjnych, w składzie

St. Nesterowicza,

Warszawa, Długa 29. 65

CEMENT,

Specjalna sprzedaż ***WAPNA*** na wagony, ***Cegła ogniotrwała*** Ramsay'a, Didier i krajowa. ***Glinka*** biała i czarna (zagraniczna w beczkach, krajowa w workach) w zapasach wielkich na Składzie u firmy: 1548

Antoni Krysiński w Warszawie,

ul. Marszałkowska nr 122, róg ul. Zgoda.— Telefonu nr 593.—Adres dla depesz: „Krysiński—Warszawa".

DOM KOMISOWY

A. FELSENHARDT-SKALSKIEGO

w Paryżu, 6 Boulevard de Strasbourg 6.

1) Załatwia wszelkie operacje komisowe, niewyłączając najdrobniejszych, we wszystkich działach przemysłu francuskiego za prowizją 5% od oryginalnych cen fabrycznych.

2) Przyjmuje towary dla komisowej sprzedaży w Paryżu i udziela na takowe zaliczenia.

3) Wysyła na zamówienie wszelkie towary z możnością zapłaty za takowe na miejscu w Warszawie, oraz we wszystkich miastach Cesarstwa.

4) Wskazuje najtańsze sposoby zakupu, transportu i oclenia.

5) Podejmuje się finansowania większych przedsiębiorstw handlowych. 2014

Jeneralna Reprezentacja Towarzystwa Transportowego „Rossjanin".

LÓD.

Lód czysty, zdatny do użytku wewnętrznego, dostawiam do lodowni pokojowych, na warunkach lat zeszłych.

Ulica Wilcza Nr. 8.—Telefonu 464.

1400 **I. WALEMANN.**

W drukarni *Kuriera warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 30 Апрѣля (12 Мая) 1893 г.

Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).